NUMER 41.

DZIENNIK POWSZECHNY

8/20 Lutego 1863 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.
Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Piątek, 20 Lutego 1863.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Major Rakusza z Wołogodzkiego pułku piechoty, opuściwszy d. 3 (15) lutego Lublin z 2-ma kompanjami piechoty i 50-u kozakami, ścigał bandę buntowników pod dowództwem Bogdanowicza, którą dognał d. 5 (17) w Rudce nad Bugiem. Banda ta została zniesioną; inna banda dowodzona przez niejakiego Radzewskiego, która nadeszła dla oswobodzenia i poparcia bandy Bogdanowicza, zupełnie została zniesiona przez tenże oddział. Buntownikom zabito około 400 ludzi. Zabrano im znaczną liczbę wozów, 63 koni, oraz papiery ich i korespondencję. Ze strony wojska jest 4 ranionych.

Miasto Miechów było atakowane nocną porą przez bandę 3,000 buntowników, którzy przedewszystkiem wiele domów podpalili. Wojsko zebrało się na rynku i rozproszyło buntowników, z których zabito około 200 ludzi a znaczną liczbę ujęto. W wojsku 30 ludzi wybyło z szeregów.

Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, dla dobra służby uwolniła od dotychczasowych obowiązków, PP. *Anca* Bolesława i *Stępowskiego* Józefa, Nauczycieli przedmiotów fizyko-matematycznych, w Szkole Powiatowej Specjalnej w Włocławku.

Rada Administracyjna Królestwa na posiedzeniu d. 18 (30) Stycznia r. b., na przedstawienie Komisji Rządowej Sprawiedliwości, zapis złp. 1,200 czyli rs. 180, oprócz kosztu budowy domu na szkółkę, wraz ze szpitalem dla kilkorga kalek i niedołężnych mieszkańców miasteczka i wsi Służewa i wewnętrznego urządzenia tegoż domu z funduszów spadku, przez niegdy Wincentego Wodzińskiego, testamentem na d. 13 Czerwca 1832 r. własnoręcznie sporządzonym, prawnie ogłoszonym, uczyniony, w myśl art. 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w testamencie oznaczonemi, zatwierdziła.

Z Petersburga, 14 *lutego*.

Przez Najwyższe dyplomy, Najmiłościwiej mianowani zostali kawalerami orderów: św. Anny 1-ej klasy, z Cesarską koroną, d. 18 stycznia (v. s.), jenerał-major, komisarz do spraw granicznych z Prusami, Aleksander *Koch*; tegoż orderu i klasy bez korony: d. 11 stycznia (v. s.), jenerał-major, naczelnik 1-ej dywizji artylerji Konstanty *Dieteriechs* 1-*y*; d. 17 stycznia (v. s.), rzeczywisty radca stanu, prezes komitetu cenzury zagranicznej, szambelan, Teodor *Tiutczew*; św. Stanisława 1-ej klasy: d. 9 stycznia (v. s.), rzeczywisty radca stanu, członek komitetu naukowego w ministerstwie dóbr rządowych Jegor *Peterson*.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Ostatnia poczta z Stanów Zjednoczonych jak się zdaje, nic przywiozła odpowiedzi rządu waszyngtońskiego na pojednawcze propozycje Francji, wyrażone w ostatniej nocie p. Drouyn de Lhuys. Jednakże rząd związkowy miał dosyć czasu do ułożenia tej odpowiedzi, bo p. Mercier poseł francuzki w Waszyngtonie, zakomunikował mu wspomnioną notę d. 26 Stycznia, a poczta która teraz przybyła do Europy, odeszła z Nowego Jorku 5 lutego. Zdaje się, że gabinet p. Lincolna nie powezmie postanowienia co do układów z południowcami, stosownie do którego udzieli odpowiedź na notę francuzką, póki nie będą wiadome rezultaty, w ostatnich czasach przedsięwziętych działań wojennych.

Włoskiemu parlamentowi został złożony traktat handlowy zawarty pomiędzy Włochami a Francją; stronnictwo opozycyjne ma zamiar skorzystać z rozpraw jakie wynikną z powodu tego traktatu i na tem polu stoczyć stanowczą walkę z gabinetem, który w razie nie dosyć pomyślnego wypadku, gotów jest rozwiązać izbę zaraz po zatwierdzeniu budżetu i uchwaleniu pożyczki.

Dzienniki marsylskie donoszą o przybyciu do tego portu lorda Elliota, który był wysłany przez gabinet londyński z misją do Grecji. Przyczyna niezapowiedzianego powrotu tego dyplomaty, wcale dotąd nie jest wiadoma.

Jednem z pierwszych działań nowego seraskiera, Fuad-Paszy, było wstrzymanie poboru nakazanego przez jego poprzednika. Jeżeli wiadomość ta, podana przez *La France*, jest rzeczywistą, to może wpłynąć na podniesienie kredytu tureckiego.

Wice-Król Egiptu postanowił, że odtąd armja egipska nie będzie liczna, ale składać się będzie z samych wojsk wyborowych, szkoła zaś wojskowa ma być przekształcona na wzór szkoły w Saint-Cyr. Następca Said-Paszy między innemi polecił wydawać *Monitora* egipskiego, dziennik praw i postanowień władz rządowych, zaprowadzić wielką księgę długu publicznego i t. p.

(*Ind. bel.*, *Patr.*, *W. Z.*)

Anglja.

Londyn, 14 *Lutego*. Na wczorajszem posiedzeniu izby niższej, wniosek p. Peacok, dotyczący podania Królowej adresu z prośbą, ażeby monarchini sprzeciwiła się sprzedaży dóbr i lasów koronnych w promieniu 15 mil na około Londynu, przyjęty został większością 40-u głosów. Za wnioskiem głosowało 113 deputowanych, a przeciw onemu 73-ch. Sir G. Grey, M. P. Peel i kanclerz skarbu przemawiali energicznie przeciw wnioskowi, lecz pomimo to izba oświadczyła się przeciw widokom gabinetu.

Ministerstwo wojny otrzymało depeszę od jenerała brygady Haveley'a, obejmującą niektóre szczegóły o działaniach wojennych, mających na celu odparcie powstańców chińskich z okolic Szangai. Jenerał pomieniony donosi, że oddział angielski cieszy się jak najlepszem zdrowiem i że żołnierze należący do oddziału na teraz czynnego, ożywieni są jak najlepszym duchem.

Z Nowego Jorku pod datą 19-go stycznia piszą; Zamierzony przez wojska związkowe atak na brzegi Karoliny północnej, przyszedł rzeczywiście do skutku. Donoszą, że armja wynosząca 60,000 ludzi, wylądowała w Newbern i w Beaufort, zagrażając nie tylko Wilmington'owi, lecz także samemu środkowi pomienionego stanu. Obok tego cztery statki opancerzone stoją w Beaufort. Wojska związkowe mają, jak się zdaje, na celu zdobycie Wilmingtonu, gdyż posiadanie tego portu jest wielkiej doniosłości; punkt ten ułatwiłby dalsze działania przeciw Charleston i dozwoliłby następnie posunąć się wgłąb' kraju, dla przecięcia komunikacji pomiędzy tem ostatniem miastem a armją stojącą w Wirginji.— Bitwa pod Murfreesboro, co do której gazety północne tyle narobiły hałasu, nie pociągnęła za sobą tak ważnych statków, jak się spodziewano. Z drugiej zaś strony Wicksburg pozostaje dotąd w ręku skonfederowanych. Dziś największe niebezpieczeństwo zdaje się zagrażać Karolinie północnej; z tego powodu rząd richmondzki posłał jener. Lee, z częścią armji Wirginji, przeciw wojskom związkowym, które wylądowały z Newbern i w Beaufort. -- Na wodach antylskich krążą liczne statki związkowe; nie są one atoli w stanie zmusić do należytego poszanowania blokady, którą statki korsarskie Południa niejednokrotnie już pogwałciły. Okręty szczególnej budowy, długie a płaskie, mające kominy białe, czyniące je trudnemi do rozpoznania w blizkiej nawet odległości, kierowane obok tego przez osadę wyborową, przekradają się często do portów stanów południowych. Działania morskie stanów północnych utrudnia głównie ta okoliczność, że większa część ich statków zbudowaną była właściwie dla celów handlowych, zkąd pochodzi, że okręty te ustępują w działaniach wojennych o wiele statkom stanów południowych. Ztąd pojąć łatwo, dla czego korwetę parową „Hatteras", która przerobioną została z dawnego okrętu kupieckiego, fregata skonfederowana „Alabama" zdołała zatopić w ciągu kilku minut, nie poniosłszy sama żadnych prawie uszkodzeń.

Austrja.

Wiedeń, 17 *Lutego*. Podług wiadomości z dobrego źródła pochodzących, w Wiedniu ma nastąpić znowu przesilenie, zdolne obrócić w niwecz wszelkie nadzieje zgodnego załatwienia kwestji węgierskiej. Wielkie światło na stan rzeczy rzuca ta okoliczność, że deputacja towarzystwa rolniczego Klausenburgskiego, — która zgłosiła się do Wiednia dla dania dowodów gotowości ze strony żywiołu węgierskiego w w. księztwie Siedmiogrodzkiem załatwienia, w sposób dla obie strony zadowalniający, kwestji ustawy węgierskiej, — nie starała się do chwili obecnej o uzyskanie posłuchania i starać się o takowe na teraz nie będzie. Jak donoszą z Pesztu, deputacja ta nabyła przekonanie, że otrzyma odpowiedź niezadowolniającą, co zniewala ją do powrotu do swych wyborców dla zasięgnięcia nowych instrukcij.

Francja.

Paryż, 15 *Lutego*. Słowa wyrzeczone przez Cesarza do deputacji ciała prawodawczego, dobrze są tłomaczone przez stronnictwo umiarkowane lewe.

Wzmianka uczyniona na wczorajszem posiedzeniu ciała prawodawczego przez prezesa rady stanu a zarazem ministra mówcę, p. Baroche, nadała pewną wiarogodność pogłosce, że wybory odbędą się w maju. Jakkolwiek nie podlega wątpliwości, że po większej części wszyscy kandydaci ministerjalni obecnie zasiadający w izbie, powtórnie będą wybrani, wszakże w sferach nawet ministerjalnych panuje przekonanie, że grupa krańcowych lewych, składająca się obecnie z 5-u członków, cokolwiek się powiększy; mianowicie stronnictwo to będzie miało przewagę w Paryżu, w departamentach: Rodanu, Dromy i Ardeszy, ujść Rodanu, Izery, Żyrondy i Sarty.

W sferach dyplomatycznych krążyła dziś pogłoska, że zostaną teraz mianowani senatorami, książę Montebello, który opuszcza ambasadę w Petersburgu, z powodu, iż klimat tamtejszy nie służy jego żonie, i p. Adolf Barrot, ambasador w Madrycie, który podobno otrzymać ma inne miejsce w dyplomacji.

Z ostatnich wiadomości z Meksyku okazuje się, że jenerał Forey nie mógł rozpocząć ataku przeciw Puebli przed końcem stycznia, a może nawet atak ten nie będzie mógł nastąpić jak w lutym lub pierwszych dniach marca, bo kiedy 15-go stycznia odpływał parowiec pocztowy z Vera-Cruz, nie spodziewano się aby cała artylerja jeszcze pozostająca w tem mieście, mogła przebyć tak zwane gorące ziemie, nim zaczynająca się ukazywać pogoda, nie osuszy dróg; drogi te zaś były w tak złym stanie, że pierwszy oddział artylerji, który wyruszył z Vera-Cruz 10-go stycznia, zmuszony był powrócić do tego miasta. Zresztą asekurować działa miał pułk wysłany do Tampico, który spodziewany był z powrotem w Vera-Cruz dopiero 25-go stycznia. Na wzgórzach stan zdrowia wojsk jest doskonały, lecz na pobrzeżach panowały jeszcze gorączki, co wraz z oddaleniem się z Vera-Cruz dawnych mieszkańców, brakiem wszelkiego ruchu handlowego, czyniło nieznośnym pobyt pozostałych tam wojsk francuzkich, które z niecierpliwością oczekiwały rozkazu do wymarszu.

Wszystkie mniejsze oddziały armji meksykańskiej, które wyparł jenerał Berthier, zajmując Perote z brygadą stanowiącą przednią straż, zupełnie znikły od 5-go stycznia. Przypuszczano, że Ortega powołał je do Puebli, aby uchronić je od strat, których byłyby doznały w cząstkowych potyczkach. Zresztą w obozie francuzkim wzięcie Puebli uważano za ważną sprawę, do której wszakże przysposabiają się z nadzieją pomyślnego skutku.

Zapewniają, że ministerstwo spraw zagranych otrzymało od posła francuzkiego w Waszyngtonie, list o wrażeniu sprawionem na gabinet prezydenta Lincolna przez ostatnią notę p. Drouin de Lhuys, lecz urzędowa ostateczna odpowiedź tego gabinetu jeszcze nie nadeszła. Wczoraj p. Dayton, poseł rządu Waszyngtońskiego, miał długą naradę z tutejszym ministrem spraw zagranicznych, poczem widział się z tym ostatnim p. Slidell, reprezentant Stanów skonfederowanych. W sferach politycznych, nie uległy zmianie przewidywania co do charakteru odpowiedzi p. Sewarda na propozycje francuzkie, to jest przypuszczają, że p. Lincoln nie zgodzi się na żadne układy, jeżeli ich podstawą nie będzie utrzymanie Związku. Stronnicy Stanów skonfederowanych utrzymują, że w postanowieniach p. Jeffersona Davis, w tym względzie zaszła pewna zmiana, mianowicie, iż wstrzyma się on od określenia jakichkolwiek warunków co do przedwstępnych układów, z wyraźnem zastrzeżeniem, że konferencja będzie miała cel pojednawczy i że jej propozycje będą podlegać zatwierdzeniu kongresów obu stron wojujących. Takie postanowienie p. Davis wskazywałoby pewną zręczność, ponieważ w istocie nie zobowiązywałoby go do niczego, a zwalałoby całą winę na p. Lincolna, którego warunek *sine qua non*, mógłby być uważany jako odmowa wszelkiego pojednania.

Dziennik *La France* otrzymał dziś surowy artykuł, komunikowany od ministerstwa spraw wewnętrznych, oskarżający go o złą wiarę w sprawie mera z Merville, w której dziennik ten nie chciał zgodzić się ze zdaniem wyrażonem w imieniu rządu przez ministra mówcę, na posiedzeniu ciała prawodawczego. *France* z goryczą uskarża się na surowość wyrażeń względem niej użytych w wspomnionym artykule komunikowanym.

Włochy.

Turyn, 13 *Lutego*. Dzienniki opozycyjne bardzo głośno odzywają się o silnej mniejszości głosów, jaką uzyskali ich kandydaci przy wyborach dwóch wice-prezesów izby. Wiadomo, że p. Lafarina otrzymał 72 głosy, a kandydaci ministerjalni po 120. Ztąd wyprowadzają wniosek, że większość na której opiera się gabinet, nie jest dość potężna, i że dla tego gabinet musi się trzymać polityki pojednawczej i starać się zbliżyć do opozycji umiarkowanej, to jest do stronnictwa, które popierało gabinet p. Ratazzego. Pomimo tych rozumowań, trudno dowieść że 72 równa się 120, i zresztą, jak słuszną robi uwagę *Opinione*, nikt nie zmuszał obecnej mniejszości do oddzielenia się od większości, z którą wspólnie działała za gabinetu hr. Cavoura i w pierwszem półroczu rządów p. Ratazzego.

Główne zajęcie ciągle stanowi koncesja towarzystwa kredytu ziemskiego. W komisji parlamentu walka prowadzi się dosyć zacięcie, ale, o ile się dziś zdaje, spółka Bixio, Fremy i Pereire, ma za sobą 5 głosów z 8-u. Trzej komisarze, będący za koncesją tego towarzystwa, wspólce na której czele stoi p. Bischoffsheim, są pp. Pasini, Finzi i sprawozdawca p. Broglio. Ten ostatni ułożył już i oddał do druku sprawozdanie, ale po odbiciu pierwszych egzemplarzy, przekonano się, że dodany został arkusz, zawierający przeciwpropozycje Bischoffsheima. Pięciu komisarzy stanowiących większość, wniosło zażalenie i na nowo wszczęły się spory a tymczasem sprawozdania dziś nie rozdano deputowanym. P. Bixio wczoraj przybył do Turynu i zapewne zabawi tu do ukończenia sprawy towarzystwa kredytu ziemskiego, która, trzeba przyznać, nie zbyt szybko posuwa się naprzód.

Nie czekając na utworzenie tego Towarzystwa, kasa przemysłowo-handlowa, na walnem zgromadzeniu, jednogłośnie postanowiła zamienić się na Towarzystwo kredytu ruchomego, z kapitałem 50 milionów fr., przy udziale Towarzystw kredytu ruchomego francuzkiego i madryckiego, Zdaje się, że p. Bixio pozostanie we Włoszech i stanie na czele tej instytucji, która zaraz rozpocznie swe działania, nie czekając na utworzenie Towarzystwa kredytu ziemskiego, z którem jednak będzie w ścisłym związku.

Procent od obligacij skarbowych został podniesiony o 6%, co przy komisowem udzielanem przez ministra skarbu przy zakupnie za sumę wyższą nad 100 tysięcy fr., spowodowało spekulantów do zwrócenia się przeważnie ku obligacjom skarbowym; to tłomaczy pewne nieznaczne spadnięcie kursu renty w ostatnim tygodniu.

Dokumenta ogłoszone w Niebieskiej księdze angielskiej, dotyczące sprawy włoskiej, sprawiły we Włoszech bardzo dobre wrażenie. Sir James Hudson, odbywający obecnie przejażdżkę po Toskanji, z wielkiemi honorami witany był w Pizie, gdzie uczniowie tamtejszego uniwersytetu złożyli mu adres. Sir James Hudson odpowiedział nań, z cechującą go uprzejmością.

Mowa p. Billault, która początkowo z treści telegraficznej nieprzychylnie była oceniana, teraz wydaje się przychylniejszą, skoro poznano ją w całej osnowie, którą szczegółowo rozbierają dzienniki włoskie.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Londyn, 17 *Lutego*. Na dzisiejszem posiedzeniu izby wyższej, hr. Russell występował w obronie kroków rządu angielskiego przedsięwziętych w sprawie brazylijskiej, przeciw zarzutom hr. Derby. Lord Normanby ganił włoską niebieską księgę, utrzymywał przytem, że lord Palmerston zgadzał się w roku 1849 na zajęcie Rzymu przez francuzów. Hr. Russell udowodnił, że zarzut ten jest zupełnie niesłuszny.—W izbie niższej lord Palmerston oświadczył na interpelację p. Bentincka, że rząd nie otrzymał co do zniesienia blokady portu w Charlestown, bliższych wiadomości, dla tego wstrzymuje się z wynurzeniem swej opinji. — Na interpelację p. Roebucka odpowiedział pierwszy minister, że żadne noty dotyczące sprawy wysp jońskich, ze strony obcych mocarstw dotąd nie nadeszły.

Kassel, 18 *Lutego*. Rząd elektoralno-heski wydał rozporządzenie, aby djety i koszta podróży odmówione byłym reprezentantom, zostały im wypłacone.

Wiedeń, 17 *Lutego*. *General-Correspondenz* podaje wiadomość pochodzącą z pewnych źródeł, że stowarzyszenie zwane Comitato Veneto (tajny komitet w Wenecji, dążący do wcielenia Wenecji do Włoch) został zupełnie rozprzężony, po aresztowaniu jego naczelników.

Paryż, 17 *Lutego*. Dziennik *France* podaje wiadomość, że rząd w Richmondzie przesłał notę do mocarstw europejskich z zapewnieniem, że blokada brzegów południowych nigdy w rzeczywistości nie istniała; ztąd wynika, że blokada ta nie opiera się na żadnych prawnych zasadach.

Rzym, 16 *Lutego*. Teatr Alibert, przed niedawnym czasem zrestaurowany przez właściciela, księcia Torlonia, został wczoraj przez pożar zniszczony. Dziś z rana Papież zwiedził uniwersytet rzymski. Stan zdrowia Ojca Św. jest zadawalniający.

Londyn, 16 *Lutego*. *Times* uznaje ważność starcia, jakie miało miejsce pod Charlestown, lecz nie sądzi, aby stany południowe osiągnęły przez to prawo wolnego przywozu towarów na dni sześćdziesiąt. — *Morning-Post* mówi, że zawieszenie blokady na kilka godzin nie zakończy jej, i że wypadek ten nie obowiązuje Stanów Zjednoczonych do nowego uwiadomienia mocarstw neutralnych o blokadzie, jak to utrzymują skonfederowani.

Wiedeń, 18 *Lutego*. *General-correspondenz für Oesterreich* ogłasza następujące wyjaśnienie co do podanej przez gazetę *Europe* depeszy okólnikowej prezesa ministrów Bismarcka, dotyczącej zamierzonego widzenia się jego z hr. Rechbergiem. W sferach dobrze poinformowanych znany jest lepiej warunek, od którego minister austrjacki czynił zależnem zawieszenie układów w Frankfurcie i widzenie się z p. Bismarckiem. Wiadomo, że warunek ten na tem zależał, ażeby niedostateczny projekt reformy ustawy związkowej, zastąpić za pomocą wspólnej Austrji i Prus inicjatywy, dążącej do narad nad tą kwestją na podstawie reformy organicznej. Wiadomo także, że gabinet pruski nie chciał przystać na ten warunek. Ubolewać należy, że oświadczenia takie, jak powyższe, mające tak wielką pretensję do prawdopodobieństwa, usiłują wystawić fakta jakby bajkę zmyśloną.

Itzehoe, 18 *Lutego*. Dziś przy ostatecznych rozprawach nad projektem do adresu, przemawiali pp. Thomsen, Schrader i Wiggers, w duchu holsztyńsko-szlezwickim. Po zamknięciu rozpraw przez prezesa izby, komisarz królewski oświadczył, że adres nie będzie przyjęty; jednakże następnie projekt do adresu, jednogłośnie został zatwierdzony.

WIADOMOŚCI ROZMAITE

— Wczorajszy dzień był pod względem stanu nieba zmienny, w nocy deszcz, około g. 1 po południu chwilowa zawieja śnieżna, o g. 4½ w. krupy; przed południem i wieczorem od g. 5-ej zupełna pogoda. Największe ciepło 2½ stop. R. przypadło około g. 8 rano, potem przy zmianie mocnego zachodniego, na mocny północny wiatr, temperatura zaczęła się zniżać, największe zimno 1⅕ stop. R. przypadło wieczorem, średnia temperatura całego dnia ⅗ st. R. ciepła. Barometr wznosił się, średnia jego wysokość jest: 756,74 milimetrów. Na słońcu 10 wielkich i kilka małych plam. Księżyc na Równiku o g. 1 po południu.

— Dnia 8 Listopada r. z., Jan Stawiński, dzierżawca wiatraka we wsi Lesce, gm. Piotrowica duża, pow. Radomskim, niósł po schodach na górę wór żyta, a za nim postępował, ulżywając mu ciężaru, młynarczyk Juljan Hoch, lat 20 liczący; kiedy obadwaj dochodzili już do góry, schody się oberwały,—Stawiński uchwycił się za belkę i tak się uratował, lecz Hoch padł na ziemię, uderzył się o krawędź schodów, a nadto przywalony ciężarem zboża, w kilka minut życie zakończył.

— We wsi i gminie Sucha, pow. Radomskim, dnia 9 Listopada r. z., spaliły się: dom mieszkalny murowany i stajnia z wozownią, ubezpieczone na rs. 4,150, oraz inwentarz żywy i rozmaite ruchomości wartujące około rs. 3,700; przyczyna pożaru niewyśledzona.

— W ciągu 1862 r., metale eksploatowane w Rosji wydały cyfry następujące: złoto 1,457 pudów 39 funtów; platyna 2 pudy 9 funtów; srebro 1,100 pudów 38 funtów; miedź 319,937 pudów; ołów 71,913 pudów; żelazo lane i surowiec rozmaity 17,409,663 pudy; żelazo kute 12,236,723 pudy; stal 91,537 pudów.—Oprócz tego wyrobiono; kotwic 19.300 pudów; kos ze stali lanej 108,487 pudów; wydobyto węgla kamiennego 220,012 pudów; soli pudów 25,759,798; nafty 236,150 pudów; i saletry oraz kwasu siarczanego 40,840 pudów.

— *Dorpater Tagesblatt* donosząc o kwitnącym stanie kolonji niemieckich w gubernji Saratowskiej, pisze między innemi: Dzięki pracy i cierpliwości, kolonje te doszły do tego, że płody ich stanowią trzecią część ogólnej ilości wywozu produktów rękodzielniczych i rolnych całej gubernji. Mają one znaczne fabryki wyrobów bawełnianych, a obrabianie żelaza doprowadzone jest do najwyższego stopnia doskonałości. Najlepsi kowale są w kolonjach; do nich należy także większa część młynów i stąd to wyprawianą bywa najlepsza mąka do Astrachania i Czerkaska. Liczba kolonistów wynosi około sto dwadzieścia tysięcy; przeszło dwie trzecie tej cyfry są to ewangelicy, a prawie wszyscy pozostali wyznania reformowanego; katolików między nimi bardzo mało. W dobre lata koloniści saratowscy produkują do 350,000 czetwerti pszenicy; 300,000 czetw. żyta; 200,000 czetw. prosa; 250,000 czet. owsa; 70,000 czet. jęczmienia; 5,000 czet. siemienia lnianego; 3,000 czet. konopnego; 200,000 czet. kartofli i 25,000 pudów tytuniu. Wszystko to produkowanem jest przy pomocy rozgałęzionej hodowli bydła. — W kolonjach tych liczą: 85,500 koni, 238,000 sztuk bydła rogatego, 192,000 owiec i 92,000 świń.

— Z Kijowa donoszą, że dozwolono tamecznemu bibljotekarzowi otwierać lektorium uniwersyteckie trzy razy na tydzień.

— Dnia 11-go b. m. zmarł w Marienbadzie Wojciech hrabia Deym ze Strzyteżu, potomek starożytnej rodziny szlacheckiej czeskiej, której gniazdem był zamek Strzyteż w okręgu Czasławskim. W r. 1848 hr. Deym podjął się nakładu czasopisma *Narodni Nowiny*, a w r. 1849 obrany był posłem na sejm kromierzycki, lecz następnie zaniechał zawód publiczny i spędził resztę życia w swych dobrach Putnowie pod Marjenbadem, nie przestając wszakże i tu działać na korzyść swego kraju. Zmarły miał lat 51 wieku.

— Liczba uczniów szkoły leśniczej i górniczej w Mariabrunn (w Czechach), wynosiła w ciągu szkolnego 1862 roku 83, w tej liczbie 59 immatrykulowanych, a 24 wolnych słuchaczy; podług narodowości zaś było: czecho-słowian 34, niemców 25, węgrów 8, polaków 2 i słowianin południowy 1. Nauki wykładało dwóch profesorów i dwóch asystentów. — W akademji zaś górniczej w Lubnie, mającej, oprócz rektora, 2 profesorów, 2 suplentów, 1 adjunkta, 4 asystentów i 2-ch docentów, było w r. z. 105 uczniów, mianowicie 62-ch immatrykulowanych i 43-ch wolnych słuchaczy; w tej liczbie było: 50 niemców, 30 słowian, 3 węgrów i 22 innych narodowości.

— Działalności instytutu drzeworytniczego Waldheima w Wiedniu, miasto pomienione obowiązane jest założeniem szkoły drzeworytniczej, podobnej do szkół istniejących oddawna w Monachium, Dreźnie i Lipsku. Szkoła ta ma na celu, nie tylko naśladowanie pierwszorzędnych drzeworytników, lecz także prace samodzielne, zdolne zapewnić pracownikom sposób utrzymania. Prace podejmo-

wane przez instytut Waldheima dowodzą, że każdy rodzaj zyskuje tam coraz nowych pracowników. Wydawana przez Waldheima *Illustrirte Zeitung*, podawała w pierwszych latach swego istnienia dobre widoki rozmaitych okolic i wzory architektoniczne, lecz za to portrety w niej były nieszczególne; obecnie zaś ten ostatni rodzaj coraz bardziej się w niej doskonali. Inne czasopismo wiedeńskie, *Die Mussestunden*, miewa w swej części opisowej wyborne ilustrucje rodzajowe, mogące wytrzymać porównanie z najlepszemi tegoż rodzaju drzeworytami. Nareszcie *Figaro*, wraz z wydawanem przez tęż redakcję *Figaro-Kalender*, posiada w rytowniku Leopoldzie Müllerze również dowcipnego, jak i wykwintnego drzeworytnika.

— Dziennik *L'Economie* wychodzący w Tournay w Belgji, donosi, że w okolicach tego miastą widać już kasztany okryte listkami, fijołki kwitną, a na krzakach róż okazują się pączki. W Sailly, osadzie położonej blisko granicy znajduje się pole rzepaku zaczynającego kwitnąć. — Toż samo pisze dziennik francuzki *Echo de Cévennes*, zapewniając, że w departamencie tameczuym trwa temperatura wiosenna, i brzoskwinie rozkwitają.

— *Przemysł papierniczy w Rosji.* W Rocznikach handlu zewnętrznego (Annales du commerce extérieur) wyczytujemy, że w Rosji zaczęto się zajmować fabrykacją papieru daleko później aniżeli innemi gałęziami przemysłu, i że rozwój jej datuje się dopiero od r. 1840. Obecnie papier mechaniczny zajmuje coraz bardziej miejsce papieru czerpanego. Największa część fabryk znajduje się w gubernjach: St. Petersburgskiej, Kaługskiej, Moskiewskiej, Wiackiej, Wileńskiej, Tulskiej, Orłowskiej i Jarosławskiej. Podług danych urzędowych za r. 1857, znajdowało się w Rosji 161 fabryk, zajmujących 11,730 robotników, a produkujących wartość 18,127,616 fr.— W ogóle powiedzieć można, że fabrykacja papieru jest w położeniu dość korzystnem, a mimo to jednak rząd uważał za stosowne kilkakrotnie chwycić się na jej korzyść środków ścieśniających. I tak od r. 1822 do 1841 przywóz papieru do pisania był zupełnie wzbroniony, a przywóz papieru drukowego obłożony cłem wysokiem. Taryfa z r. 1857 zaprowadziła pewne ułatwienia w przywozie, ale cło po 6 rubli od puda (czyli 146 fr. za 100 kil.) ścieśnia znacznie konkurencję zagraniczną. Dla tego też i fabrykacja papieru w Rosji jest jeszcze dość słaba w stosunku do fabrykacji w Europie i ceny są nader wysokie, a jakość produktu pozostawia coś do życzenia.—Cyfry wywozu nie są również zadowalniające. Od r. 1827 do 1831 wynosił on średnio sumę 132,276 fr. rocznie; od 1832 do 1836 dochodził do 84,984 fr., od 1837 do 1841, 88,938 fr.; od 1842 do 1846 do 81,333 fr.; a w latach następnych nie powiększył się. Zauważyć przytem należy, iż wywóz takowy miał miejsce wyłącznie do Persji i Azji środkowej.

— Niedawno zmarły Horacy Vernet, był reprezentantem czwartego pokolenia tej dynastji artystycznej, która dostarczyła tyle arcydzieł francuzkiego malarstwa. Pierwszy, imieniem Antoni Vernet, zdolny dekorator, malował postacie i herby które zalecały się pięknością rysunku i barw; drugi, Klaudjusz-Józef Vernet, malarz i sztycharz urodzony w Avignonie w 1714 r., to jest na rok przed śmiercią Ludwika XIV, malował prześliczne marynarki, które dziś jeszcze zachwycają zwiedzających galerje Luwru; trzeci, Antoni-Karol-Józef Vernet, zwany Carle, urodzony w Bordeaux w 1785 r., a zmarły w Paryżu w 1835 r., w swoim czasie nie miał współzawodnika w malowaniu koni i polowań; czwarty, Horacy Vernet, malarz historyczny, batalij i rodzajowy, nadto jest znany aby potrzeba było wyliczać jego zalety. Horacy miał jedyną córkę, jedną z piękności Paryża, która umarła za młodu wkrótce po pójściu za mąż za artystę Pawła Delaroche. Z Horacym dynastja Vernetów wygasła.

—Mało kto wie, powiada jeden z dzienników belgickich, do jak znacznej liczby niewolników stosuje się usamowolniająca proklamacja prezydenta Lincolna; obejmuje ona dwie trzecie części całej ilości niewolników w Stanach południowych. Wykaz urzędowy ze spisu ludności dokonanego w 1860 r. podaje następującą liczbę niewolników: w Arkansas 111,115; w Alabama 435,080; we Florydzie 61,745; w Georgji 462,108; w Luizianie (oprócz 10 parafij) 260,399; w Mississipi 436,631; w Karolinie północnej 331,059; w Karolinie południowej 402,406; w Texas 182,556; w Wirginji 440,000; razem 3,123,109. W liczbie oznaczonej w Wirginji, nie są objęte okręgi zachodnie i inne, szczegółowo wyłączone w dekrecie usamowolniającym; dziesięć parafij w Luizianie także wyłączonych, liczy 71,327 niewolników. Z tego wyliczenia okazuje się, że liczba niewolników usamowolnionych jednym pociągiem pióra, przenosi liczbę całej ludności w Stanach Zjednoczonych w czasie pierwszej wojny z Anglją; a o 70,000 przewyższa liczbę ludności białej w 1790 r. Stan Missuri, który dotąd sam jeden okazuje usposobienie przyjęcia stopniowego usamowolnienia, za wynagrodzenie proponowane przez prezydenta, w czasie ostatniego spisu ludności miał niewolników 114,065. Liczba ta z powodu ucieczki i innych powodów zmniejszyła się obecnie do 102,725. Szacując niewolników średnio po 300 dolarów za głowę, trzebaby wydać przeszło 30 milionów dolarów, dla uczynienia z Missuri stanu wolnego.

WIADOMOSCI LITERACKIE.

— W ostatnich czasach w znaczniejszej liczbie niż poprzednio, zaczęły się ukazywać u nas dzieła traktujące o filozofji, a jakkolwiek po większej części były to tłomaczenia z obcych języków, wszelako możnaby to uważać jako oznakę, że czytająca publiczność pragnie jak najpożywniejszych pokarmów. Liczbę tych dzieł powiększą wkrótce dwie rozprawy adjunkta w Szkole Głównej do wykładu Logiki, Dra Henryka Struve, nowo przybyłego pracownika na polu filozofji. Rozprawy te, noszące napisy: *Lekcja wstępna do nauk filozoficznych miana w Szkole Głównej w Warszawie d. 14 lutego 1863 r.*, i *O stanowisku Aristothelesa w historji filozofji, mianowicie ze względu na jego loikę i metafizykę; rozprawa filozoficzna*,—już zostały przygotowane do druku.

— Jeden z warszawskich księgarzy, zamierza wydać, *Kurs historji powszechnej zastosowany do użytku młodzieży płci żeńskiej*, przez bezimiennego autora ułożony.

—W Nrze 12-m Kijowskich *Uniwersytetskich Izwiestij*, w dodatku, pomieszczony jest nader interesujący artykuł, skreślony przez studenta uniwersytetu Św. Włodzimierza J. Konwera, pod tyt.: „*Spinoza, jego życie i dzieła.*"

— P. Mikolicz, dyrektor orkiestry w teatrze Temeszwarskim, zamierza wydać wkrótce najulubieńsze z pieśni narodowych serbskich, pod tytułem: „Sto sztuk serbskich pieśni."

— Numer 7-my czasopisma czeskiego *Narodni szkola*, ogłasza ustawę prazkiego towarzystwa nauczycielskiego, któremu nadana została nazwa *Wszesław*. Ustawa ta oddaną została namiestnictwu czeskiemu do zatwierdzenia, które lada chwila jest spodziewane. Celem tego towarzystwa w ogólności jest doskonalenie nauki, w szczególności zaś, coraz dalsze kształcenie nauczycieli w ich zawodzie i zaopatrywanie ich w środki do nauczania i szerzenia jak najlepszej metody pedagogicznej. Do celu tego, towarzystwo dążyć będzie za pomocą czytania dzieł pedagogicznych i w ogóle naukowych, oraz wykładów pedagogicznych, głównie dydaktycznych i metodycznych, jak nie mniej za pomocą ćwiczenia się w pisaniu artykułów i dzieł pedagogicznych, które po ich ocenieniu, będą drukowane bądź w czasopiśmie, bądź też osobno. Towarzystwo to będzie miało także na względzie ćwiczenie się w śpiewie, mianowicie kościelnym.—W liczbie artykułów, w numerze pomienionym czasopisma *Narodni szkola* zamieszczonych, na szczególną uwagę zasługuje rozprawa o potrzebie reformy szkół w kraju czeskim. Dodany do tego czasopisma numer 3-ci *Realni prziloh*i, obejmuje artykuły: O reformie szkół realnych, proponowanej przez wiedeńskie towarzystwo nauczycieli szkół średnich; O szkole rzemieślniczej w Wodnanach i t. d.

— Na posiedzeniu akademji węgierskiej, odbytem 26-go Stycznia, p. Ballagi odczytał niektóre ustępy z rozprawy, nadesłanej przez p. Zygmunta Kulifay'a. W rozprawie tej, pierwsze zeszyty ułożonego przez pp. Czuczor'a i Fogarassy'ego dykcjonarza węgierskiego, poddane zostały krytyce objektywnej. P. Fogarassy poczynil niektóre uwagi nad szczegółowemi tych zeszytów ustępami, i przy tej sposobności komunikuje wiadomość, że komitet filologiczny tejże akademji, postanowił podać do wiadomości publicznej, ażeby każdy pracujący nad filologją węgierską i popierający usiłowania około ułożenia całkowitego dykcjonarza, nadsyłał komitetowi filologicznemu swe uwagi krytyczne, sprostowania i uzupełnienia, co będzie nie małą pomocą przy powtórnem poprawnem tegoż dykcjonarza wydaniu.

— W Wittenbergu wyszła tablica kolorowana, przedstawiająca cały proces rozwoju jedwabnika. Dołączony do tego tekst, obejmuje w treści główne wiadomości dotyczące uprawy jedwabiu.

— Pani Eliza Majer, która wydała dzieło bardzo dobrze przez publiczność niemiecką przyjęte, pod tytułem: *Lichtstrahlen aus W. von Humboldts und Georg von Forsters Werken und Briefen*, ogłosiła obecnie drukiem podobneż dzieło pod napisem: *Friedrich Schleiermacher. Lichtstrahlen aus seiner Briefen und sämmtlichen Werken. Mit einen Biographie Schleiermachers* (w Lipsku, u Brockhausa, stronnic VII i 273 in 8-vo). Autorka daje w tem dziele uroczy obraz życia Schleiermachera, które uwydatnia jeszcze bardziej przez przytaczanie ważniejszych ustępów z prac tego myśliciela niemieckiego.

— Jako uzupełnienie wydanego przed dwoma laty dzieła prof. H. W. Stoll'a z Weilburga, pod tytułem *Götter und Heroen*, wyszła obecnie w Lipsku, u Teubnera, książka napisana przez tegoż autora i nosząca tytuł *Die Sagen des classischen Alterthums*. Są to opowiadania z życia świata starożytnego, przeznaczone dla tych głównie czytelników i czytelniczek, którzy nie mogą korzystać z klasyków greckich i łacińskich w oryginale. Autor wywiązał się należycie ze swego zadania, przyczem uniknął wprowadzenia nowoczesnych pojęć do poglądu na świat starożytny. Przy każdem opowiadaniu, p. Stoll przytacza źródła z których korzystał. Większa część podań poczerpniętą została z poetów z czasów kwitnących literatury greckiej rzymskiej.

— Monachijska akademja nauk przyznała p. Dittmarowi premium za dzieło jego pod tytułem: *Ueber den baierischen Geschichtschreiber Aventinus* (Johann Thurmayr v. Abensberg), o którym to autorze p. T. Wiedemann wydał także w 1858 r. dzieło krytyczne.

— Wyszedł niedawno w Lipsku tom drugi „Starożytności rzymskich" *Römische Alterthümer*, przez prof. D-ra Lange.

— W niedawnym czasie wyszły liczne dzieła dotyczące tak historji prawa, jak i dziejów w. księztwa Siedmiogrodzkiego. Do liczby takich dzieł należą między innemi: *Materialien zur siebengürgischen Rechtsgeschichte*, przez F. Schulera von Libloy; *Urkundenbuch der evangelischen Landeskirche A. B. in Siebenbürgen*, przez D-ra G. D. Teutsch'a; *Die Verhandlungen von Mühlbach im Jahre* 1551 *und Marturizzi's Ende*, przez J. K. Schullera.

— Pod tytułem *Rom und Jerusalem*, wyszło dzieło p. M. Hessa, b. redaktora pisma *Rheinische Zeitung*. Praca ta zasługuje na uwagę tak z powodu oryginalności myśli, jak i wybornego stylu.

— W Wiedniu, w archiwum ministerstwa spraw zagranicznych i dworu cesarskiego, znaleziono niedawno część rękopismu talmudu. Księga obejmująca akta, które oprawione zostały w XV wieku, za czasów cesarza Maksymiljana, potrzebowała nowej oprawy. Po zdjęciu pargaminów z desek drewnianych przekonano się, iż takowe obejmują kilka rozdziałów rękopiśmiennych talmudu, bardzo dobrze zachowanych. Z liczby tych pargaminów, dwa są folio majori, a dwa drugie in quarto. Wiadomo że rękopism talmudu jest nadzwyczajną rzadkością. Rękopisma te mają być oddane uczonym kompetentnym do zbadania, o ile tekst ich zgadza się z tekstem drukowanego talmudu.

JURISPRUDENCJA.

Z Kodeksu cywilnego.

Czy nieruchomość odstąpiona dziecku przez ojca, sposobem udziału z jego majątku za cenę oznaczoną ulega powrotowi w naturze?

Ojciec przedał był za życia dobra nieruchome córce, a następnie synom, za cenę oznaczoną, przeznaczając szacunek, na rzecz schedy spadkowej—tytuł własności przepisany został na imię nabywców, i ciż weszli w posiadanie nabytych nieruchomości. Po zaszłej śmierci ojca, zaszedł spór, czy powrót nieruchomości ma być nakazany w naturze, czyli też tylko szacunek ulega powrotowi. Spór głównie na tem polegał, że w kontraktach przedaży wyrażono: że ojciec odstępuje dobra sposobem udziału ze swego majątku, lecz oznaczył zarazem szacunek, którego sposób wypłaty wskazał i resztę liczebnie określoną wyraźnie przeznaczył na schedę, jaka z działów ogólnych na nabywców przypaść miała, zastrzegając sobie od niej dożywotnią dopłatę procentu.

Spór przeto raczej zachodził głównie o to: czy taka umowa może być uważana za darowiznę uległą powrotowi, czy też jedynie resztujący szacunek, jako wyraźnie na schedę przeznaczony, powrotowi ulega.

Strony żądające powrotu w naturze powoływały się na art. 843, 859 i 865 K. C.

Naczelny Prokurator uważał, że umowa tego rodzaju ma dwoistą naturę: jest przedażą co do samej nieruchomości, bo ojciec wyzuwa się z własności za cenę oznaczoną—jest szczodrobliwością co do resztującego szacunku, który nie ma być płaconym, lecz podług wyraźnej woli przedawcy na schedę spadkową ma być zarachowanym.

W samem więc przeznaczeniu dóbr na własność nie ma szczodrobliwości, o ileby nie wykazano, że w niskości szacunku była ukryta darowizna;—zresztą z przepisów o tłómaczeniu umów wywodził, że wspólnym zamiarem stron nie było, iżby zeznać darowiznę uległą powrotowi, lecz przelać nieodwołalnie własność dóbr za cenę oznaczoną.

Uważał dalej Prokurator, że w stosunkach między rodzicami a dziećmi przepisy ogólne o powrotach uległy modyfikacji w przepisie art. 918 K. C., który stanowi:

Wartość pełnej własności dóbr alienowanych, czy to z ciężarem opłaty dożywotniej, czy na przepad lub z zachowaniem użytkowania jednemu z następców w linji prostej, będzie zaliczoną na część rozporządzalną, a przewyżka, jeżeli istnieje, będzie powrócona do masy.

Tu więc prawo w aktach alienacji właściwie darowiznę stanowiących domniemywa uwolnienie od powrotu, dopuszcza tylko uzupełnienia części obowiązkowej, chociażby nic na szacunek nie zapłacono,—tem mniej przeto w położeniu prawnem korzystniejszem dla dzieci powrót w naturze możnaby postanowić,—i ilekroć ojciec w aktach alienacji na rzecz dzieci zeznanych oznacza szacunek, albo dochód dożywotny, albo wreszcie zachowuje sobie użytkowanie, nigdy nie może być żądany powrót w naturze, lecz szacunek dóbr na rzecz części rozrządzalnej winien być policzony, lub na rzecz schedy zarachowany.

Wreszcie samo oświadczenie ojca, iż szacunek ma być na schedę zarachowany, należy uważać za wyraźne uwolnienie od powrotu, a wysłowienia w artykule 893 K. C. objęte, co do sposobów uwolnienia od powrotu, nie wyłączają możności wywiedzenia go z innych równie jasnych rozporządzeń spadkodawcy.

Senat zgodnie z wnioskami uznał: że dobra powrotowi nie ulegają, lubo w motywach oparł się głównie na przepisach o tłómaczeniu umów, na zasadzie których, umowy uznał za kontrakty kupna i przedaży.

1856 r.

Kraj Noworosyjski i Bessarabja w 1861 roku.

(Dokończenie, obacz Nr. 39).

2. Drugą niemniej ważną gałęzią tutejszego gospodarstwa rolnego jest hodowla owiec, a mianowicie cienko-welnistych, która doszła już do ogromnych rozmiarów. Podług wiarogodnych wiadomości, w 4ch obwodach noworosyjskich liczą 2,788,000 owiec zwykłych a 5,228.000 hiszpańskich; ogołem 8,016,000 sztuk czyli o miljon więcej aniżeli w r. 1859.

Owce te, podług wartości teraźniejszej, mogą przedstawiać kapitał niemniejszy jak 40,000,000 rs. dający, wnosząc z jednego tylko wywozu wełny za granicę i do wewnętrznych fabryk rosyjskich, w ilości około 600,000 pudów, dochodu czyli procentu $4\frac{1}{2}$ miljona rs.

Dwie niewielkie gałęzie tego przemysłu jednakże upadają, a mianowicie hodowla tak zwanych owiec *cigajskich* w Bessarabii i siwych w Krymie. Niedbałość gospodarzy albo warunki klimatologiczne były przyczyną, że liczba pierwszych, których wełna cenioną jest tak wysoko w fabrykach angielskich do wyrobu kołder, zmniejszyła się o 75%, a drugie przechowały się jedynie u bogatych właścicieli, jak np. Popowa, Sokołogorskich i t. d.

Hodowla owiec utworzyła w tutejszym kraju nader ważny przemysł *przemywalni wełny*; znajduje ich się już bowiem 18, z których 12 parowych, a 6 dla mycia prostej wełny w Rostowie, Bachmucie i innych miejscach gubernii Jekaterynosławskiej.

3. Na nieszczęście, nie można o hodowli bydła a tym bardziej koni powiedzieć tego co o hodowli owiec, gdyż widoczne tu są oznaki upadku lub stagnacji. Stepy noworosyjskie i budżackie, nawet w starożytności (jak to wnosić można z medalów olwijskich) słynące swemi stadninami, jeszcze w ostatnich dwóch wiekach obfitowały w ładne rasy bydła rogatego i lekkie konie, cenione nie tylko w Rosji i Polsce, ale i na zachodzie Europy. Są dowody piśmienne, że Austrjacy skupowali tu tysiące sztuk bydła i za pośrednictwem swych *mokanow* (węgierskich handlarzy bydła) wypasali je na stepach budżackich Bessarabii. Obie stolice Petersburg i Moskwa dotychczas zakupują to bydło, zwąc je „czerkaskiem" t. j. zaporożskiem czyli kozackiem. Dotychczas jeszcze przez lądową granicę Bessarabii corocznie dziesiątki tysięcy bydła rogatego wychodzi do Austrji i Mołdawii. Ale susze niepamiętne w latach 1833, 1846, 1847 i 1848, a za niemi ogromny upadek (w latach 1846 i 1848 padło do 550,000 sztuk bydła rogatego i przeszło miljon owiec), wyniszczywszy przeszło pół miljona sztuk w dwa lata, nie pomogły do podtrzymania tego rodzaju gospodarstwa, wymagającego dziesiątków lat dla swego rozwinięcia się. — Nadeszła potem wojna, która wytępiwszy wiele tysięcy bydła rogatego na pokarm i podwody dla armi; zadała drugi cios jego hodowli. — Nie bacząc na to, a bardziej jeszcze na wzmagający się przemysł wytapiania łoju, liczą jeszcze w kraju noworosyjskim do 2,000,000 sztuk bydła rogatego, ale już znakomite zawody Sinielnikowa miejscowych ras burych (czerkaskich), Skarżyńskiego i Nawrockiego, angielskich i węgierskich i Kałmuckiego w Bessarabii, albo wcale nie istnieją, albo zmniejszyły się o 50% i więcej.—Konsumcja mięsa co rok się wzmaga mimo jego drożyzny, a mnóstwo topielni łoju i jedna fabryka stearynowa niszczą corocznie znaczną ilość bydła. Jedna Odessa potrzebuje na konsumcję i dla fabryk przeszło 70,000 sztuk rocznie, a niemniej Jekaterynosław dla swych topielni łoju, Marjupol, Bachmut, Pawłograd, a najbardziej Kriuków, (na granicy gubernji Chersońskiej i Połtawskiej), produkujące rocznie, wnosząc z jednego wywozu zagranicznego (jak np. w 1860 r., kiedy wywieziono ze wszystkich portów kraju noworosyjskiego przeszło 400,000 pud.) do 500,000 pud. łoju. Z tego to powodu bydło zdrożało przeszło o 100% na cenie w porównaniu z r. 1849, a sądząc z drożyzny paszy oraz i samych stepów, zapewne te ceny nie wiele się zniżą.

Oprócz tego hodowla bydła daje jeszcze dwa znaczne żywioły handlu: *surowe skóry* i *masło*, oraz dwa mniejsze: *rogi* i *kości*, dla wypalania których już założono 2 czy 3 fabryki i młyny. Zakłady dla peklowania mięsa, zbierania krwi i t. p. prawie nie są znane.

O hodowli koni nie wiele powiedzieć można. Liczba stadnin i koni w nich, jako zwierząt nie podlegających tak silnym zarazom i upadkowi, jak bydło rogate, jest ta sama co przed 10 laty, ale pod względem wartości stoją one daleko niżej, a na jarmarkach krymskich i bałtskim bywa zwykle daleko więcej koni zasługujących na uwagę i kosztownych ze stadnin wielko i zachodnio-ruskich, aniżeli z miejscowych. Tę gałęź gospodarstwa zupełnie zaniedbano dla hodowli owiec, a o ulepszeniu koni włościańskich nie myślą tam wcale. Tak zwane *stajnie ziemiańskie* okazały się zupełnie nieużytecznemi i w ciągu lat 20tu prawie nie wywarły żadnego wpływu na poprawę ras. Żywiły one starych ogierów, których nie używał żaden z gospodarzy.

4. Do mniejszych, ale również nader ważnych gałęzi gospodarstwa i handlu w kraju noworosyjskim i Bessarabii należy *uprawa wina* i *plantowanie tytuniu*.

Uprawa wina stanowi dość korzystny artykuł gospodarstwa w Bessarabji, południowej części gubernji Chersońskiej i półwyspu Krymskiego. Wina z niektórych ogrodów południowego wybrzeża Krymu i akkermańskie, zyskały, że tak powiemy, prawo obywatelstwa w całej Rosji, i przynoszą wielkie dochody swym właścicielom, zwłaszcza teraz, kiedy choroby winogradu we Francji i Hiszpanji podwoiły i potroiły ceny, nawet średnich gatunków win. Półwysep Krymski ma już do 2,500 winnic, wydających corocznie od 460,000 (1860 r.) do 680,000 (1849) wiader wina, z których przeszło 300,000 *z południowego wybrzeża*, (w powiecie Jałtskim) sprzedawanego po $2\frac{1}{2}$ do 5 rs. wiadro. W Bessarabji, w blisko 12,000 winnic, wyrabiają od 1,800,000 do 3,000,000 wiader wina niższych gatunków, a do 300,000 wiader w ogrodach akkermańskich. Wino to płacone bywa: pierwsze od 80 k. do 1 rs. 20 k., a drugie od 3 do 5 rs. za wiadro. W południowej części gubernji Chersońskiej, a mianowicie we wsiach i osadach rządowych nad Dnieprem i w blizkości Odessy, wyrabiają do 120,000 wiader wina gatunku nieszczególnego, ale sprzedawanego po dobrej cenie, z powodu drożyzny okowity. Wogóle mówiąc, gałęź ta, dająca przeszło 2,000,000 rs. dochodu, niepotrzebuje zachęty, byleby tylko odkup nie paraliżował w swych widokach sprzedaży i użycia wina krajowego.

Plantowanie tytuniu jakkolwiek jest nader dawną gałęzią gospodarstwa (znaną ona była w Bessarabji i w Krymie prawie jednocześnie z wprowadzeniem tytuniu do Turcji), jednakże rozwinęło się nie dawniej jak 1840 r. do stopnia produktu handlowego nader popłatnego i korzystnego dla przemysłowców. Podług dość ścisłych wiadomości, na miejscu zebranych, w początku 1850 roku, w całym kraju Noworosyjskim i Bessarabji użyto do 1,000 dziesiat: gruntu w połowie pod plantacje tytuniu, prostego czyli małoruskiego, *machorki*, a w połowie pod plantacje, sposobem próby, gatunków tureckich i amerykańskich, a szczególniej *wirgińskiego* i *marylandzkiego*. Ilość otrzymywanego wówczas tytuniu dochodziła do 60,000 pudów; a większa jego część produkowaną była, tak jak i teraz, na południowem wybrzeżu Krymu, i po obu stronach Dniestru od Sorok do Dubossar. Pierwszy sprzedawany był dość drogo; kupcy zbywali go pod nazwą *mingrelskiego* w Rydze i Moskwie, jako najlepszy do zwijania cygar: drugi znany był zawsze pod nazwą *dubossarskiego*. Ten ostani sprzedawano po 75 k. do $2\frac{1}{2}$ rs. za pud. Obecnie podług podania samych plantatorów, bardzo uciskanych przez akcyzę, w Krymie, oprócz brzegu południowego, produkuje się w kolonjach i na gruntach obywatelskich powiatów eupatoryjskiego i perekopskiego, w 11-tu wsiach powiatu tyraspolskiego gubernji chersońskiej u wielu obywateli i przeszło w 96 miejscowościach Bessarabii, a mianowicie w powiatach orgiejewskim i sorokskim, od 125,000 do 160,000 pudów najpiękniejszego tytuniu, wartości do 1,500,000 rs. rocznie. Tytuń ten znany już jest w handlu pod swemi właściwemi nazwami: *Krymskiego, dubossarskiego, małosawatskiego* i *cypiłowskiego*, od nazwiska głównego punktu tego handlu, wsi Cypiłowki, w pobliżu Sorok.

Niektóre gałęzie gospodarstwa i przemysłu, jak np. produkcje nabiałowe, wyrób płócien i w ogóle wszelkie wyroby rękodzielnicze stoją na nizkiej stopie rozwoju. Nawet ogrodnictwo, które w niektórych gałęziach (np. w hodowaniu cebuli i kapusty) przybrało ogromne rozmiary, w innych jak np. w hodowaniu szparagów, a tymbardziej kwiatów, zostaje w dzieciństwie. Za to niektóre części kraju słyną swemi ogrodami owocowemi i basztanowemi, i przedstawiają nawet dość obfite targowiska dla niewyczerpanego handlu miejscowego i postronnego. I tak, słynne są naprzykład arbuzy aleszkowskie, gruszki i jabłka z doliny saligórskiej, almeńskiej i belbekskiej w Krymie; ogrody stepowe Wassala, hrabiego St. Priest i wiele innych w powiatach północnych gubernji taurycklej, oraz w tyraspolskim, gubernji chersońskiej, skąd corocznie od 50 do 150,000 powózek z owocami świeżemi lub suszonemi, wyprawianych bywa na północ Rosji, dając właścicielom ogrodów setki tysięcy rs. dochodu w ciągu jednego lata.

Nakoniec *rybołówstwo* przedstawia również ważne rezultaty, a śledzie kerczeńskie, jesiotry, wędzone szczupaki, oraz kawior, są artykułami znacznego handlu. Podług obliczenia przybliżonego (trudnego do skontrolowania co do tego artykułu), przeszło 10,000 robotników, rybaków, zajętych jest przy 930 zakładach, a mianowicie w ujściach Donu, Bohu i Dniestru, w odnogach morza Azowskiego i na brzegach Krymu, łowiąc i sprzedając świeżą rybę lub wędzoną, śledzie, kawior, klej i tłuszcz rybi, corocznie na 1 miljon, a niekiedy i na 1,200,000 rs.

Taki jest istotny i prawdziwy obraz kraju noworosyjskiego w r. 1861. Aby go jednak lepiej uzupełnić, należy wykazać usiłowania administracji, które najwięcej przyczyniły się do jego rozwoju i wspomnieć o głównych niedogodnościach opóźniających jeszcze szybszy postęp wspomnionego rozwoju, czyli dążenia do ogólnego dobrobytu.

Środkami, które miały najwięcej wpływu na postęp i pomyślność kraju, były: założenie obszernej żeglugi parowej, usunięcie przepisów kwarantannowych na całej przestrzeni brzegów czarnomorskich i na bessarabsko-tureckiej granicy, ostateczne zniesienie wolnego portu w Odessie i nareszcie zmniejszenie ceł przywozowych od wielu przedmiotów potrzebnych w gospodarstwie, jako to: maszyn, części składowych statków, żelaza, surowcu i wyrobów z tych metalów. Oprócz tego spodziewać się należy oczyszczenia portów odeskiego i taganrogskiego, przekopania mielizn w ujściach Donu i dokonania budowy nadbrzeża i przystani w porcie berdiańskim. Niemniej płodnemi są w przyszłość następne projekta rządu: a) przeprowadzenie wody z Dniestru do Odessy; b) urządzenie fabryki żelaznej w okręgu górnym ługańskim: c) urządzenie konnych dróg żelaznych w Odessie, d) gazowe oświetlenie i urządzenie bruków w temże mieście. Dwa ostatnie już nawet uzyskały Najwyższe zatwierdzenie. Tak ważne, a nawet, można powiedzieć, olbrzymie zabiegi rządu na korzyść ogólną kraju noworosyjskiego są zbyt widoczne, aby potrzeba je było objaśniać bardziej szczegółowo.

Ale jest tutaj i odwrotna strona medalu. Pomyślność Noworosji i Bessarabji spotyka dwie główne przeszkody: niedostatek sił roboczych, machin, ludzi i bydła roboczego z jednej strony, a z drugiej brak dobrych dróg i komunikacij. Pierwsza przeszkoda, dzięki wszechwładnemu przemysłowi, znacznie może być zmniejszoną, a oswobodzenie włościan od poddaństwa i ulgi w rozmaitych powinnościach, ściągnąć potrafią do kraju znaczniejszą masę ludzi roboczych, w porównaniu z teraźniejszą. Roztropni obywatele i inni rolnicy zwrócą swą uwagę na lepszą hodowlę i pomnożenie bydła oraz koni, a wprowadzenie ulepszonych maszyn, ułatwi także i pracę. Ale usunąć drugą przeszkodę, może jeden tylko rząd przez wybudowanie dróg żelaznych, a przynajmniej dwóch na teraz, a mianowicie: kijowsko-odeskiej i drugiej prowadzącej do bogactw kopalnych, czyli kopalń sławiano-serbskich, bachmutskich i gruglewskich. Drogi te są konieczną podstawą i niezbędnym warunkiem przyszłego rozwoju wszelkich gałęzi przemysłu w kraju Noworosyjskim.

BIBLJOGRAFJA FRANCUZKA

za miesiąc Styczeń 1863 r.

(Dokończenie, patrz Nr. 40).

L. Becq de Fouquierès. *Poésies d'André Chenier, édition critique, étude sur la vie et les oeuvres d'André Chenier, variantes, notes et commentaires, lexique et index; Paris, Charpentier; 1 vol. in 8-vo, orné du portrait de Chenier.*

Po długiem pozostawaniu w cieniu, Andrzej Chenier, zajął jedno z pierwszych miejsc pomiędzy poetami francuzkiemi. Los jego utworów dosyć był szczególny; ukazały się dopiero w dwadzieścia pięć lat po jego śmierci, chociaż wszyscy co je znali w rękopiśmie, uderzeni byli cechującem je wyższym talentem. Pierwsze wydanie ich ogłoszone drukiem przez p. Latour w 1820 r., było bardzo niezupełne i niedokładne. Przy następnych kilkakrotnych wydaniach, zbiór ten powiększał się ciągle tu i owdzie znalezionemi utworami, lecz nikt nie zajął się głębszem ich wystudjowaniem i rozbiorem tekstu, oraz wykazaniem skąd autor czerpał takie czyste, wzniosłe natchnienia. Dopiero p. Becq de Fouquierès podjął się tego zadania i wykonał go z wielkim talentem i erudycją. Podobna praca nie małe przedstawiała trudności, bo poe-

zje Cheniera prawie bezpośrednio pochodzą od najznakomitszych mistrzów Grecji i Rzymu, i żadna szkoła francuzka nie może sobie ich przywłaszczyć. Klasyczne pod względem myśli, romantyczne pod względem formy, nie należą ani do XVII ani do XIX wieku, lecz łączą ich sprzeczności w cudowną harmonję. Chenier wykształcił się na starożytnych pisarzach; Homer był jego głównym nauczycielem; sztuka grecka miała w nim jednego z najzapaleńszych zwolenników. Może nawet zanadto był pod tym względem wyłącznym i nieraz może lepiejby było, gdyby gdzieindziej czerpał swe natchnienia, bo nawet opiewając swe miłostki, szukał pomocy u Tibulla, Owidjusza, Propercjusza i t. d. Trudno zliczyć wszystkie ustępy przejęte od starożytnych; p. Becq de Fouquières starannie je wszakże wskazuje, a przypisy jego równają się, jeżeli nie przewyższają tekstu objętością. Zresztą, zupełnie różniąc się od Ronsarda, Chenier nie miał zamiaru wprowadzać do języka obcych, nie zgodnych z jego duchem form i wszędzie wyrażenia jego odznaczają się czystością i poprawnością; styl jego wzniosły i wytworny, przypomina najlepszych mistrzów, chociaż nie stosuje się wcale do przepisów szkoły. Chenier był nowatorem i byłby zreformował poezję francuzką, lepiej niż tego dokonali jego następcy w dzisiejszych czasach. Teraz kiedy gorączka nowatorska minęła, ludzie z dobrym smakiem wracają się do niego, a nowe wydanie pozwoli lepiej ocenić jego zalety: to połączenie wdzięku z siłą, uczucie harmonji cechujące najmniejsze nawet ustępy i głębokie zbadanie źródeł z których czerpali wszyscy wielcy poeci. Doskonałe studjum p. Becq de Fouquières, stało się teraz niezbędnem uzupełnieniem dzieł Cheniera.

X. Marmier. *Hélène et Susanne; Paris, Hachette;* 1 *vol. in* 12-*mo.* — A. Paul. *Les duels de Valentin; Paris, Jung-Treuttel;* 1 *vol. in* 12-*mo.* — E. Muller. *Contes rustiques; Paris, Jung-Treuttel;* 1 *vol. in* 12-*mo.* — J. de Wailly fils. *Henriette; Paris, Hachette;* 1 *vol. in* 12-*mo.*

Miło jest spotkać powieść prawdziwie moralną; w *Helenie i Zuzannie* autor, nie tylko nie wprowadził przestępnych namiętności, nieprzyzwoitych scen, niebezpiecznych maksym, lecz nawet, zamiast idąc za modą wysławiać bogactwo, pochlebnie malować przepych, obsypywać złotem bohaterów, chwali i poetyzuje zamiłowanie pracy, życie wiejskie, rozkosze rodzinne. Cel to bardzo piękny i rzeczywiście byłoby pożądanem, aby przykład tak cenionego autora znalazł licznych naśladowców. Praca ta wszakże nie jest arcydziełem, a nawet intryga wcale jest zwyczajna i wiele jest zadługich zboczeń, lecz autor może nie chciał z tego zrobić romansu i tylko miłą Helenę i żywszą Zuzannę wziął za pozór do opisania swej ulubionej prowincji Franche-Comté, obyczajów i zwyczajów mieszkańców z okolic gór Jura, i do okazania bogatego zasobu anegdot, podań i legend; rozumie się, że takim sposobem akcja powoli postępuje. Styl odznacza się czystością, wytwornością i ciepłym kolorytem, tak w krajobrazach jak i obrazach rodzajowych; szczególniej piękne są opisy: Bois-Robert, biednej rodziny lasu, wiosny, nędzy w Paryżu i charakterystyka ruchu umysłowego we Francji, za czasów Restauracji.

Pojedynki Walentyna, są dosyć zabawną historyjką; są to dzieje młodego skromnego urzędnika, który w czasie pobytu na wsi uwiedziony powabami młodej dziewicy, córki margrabiny, mile przyjmującej jego hołdy, zapomina o biórze i swej pięknej, ale skromnej narzeczonej. Bohater obcy wszelkim intrygom, nie widzi że używają go tylko jako narzędzie do obrony panny od skutków jakiejś mocno kompromitującej awantury. Tym sposobem spokojny z natury bohater, pojedynkuje się raz po raz, aż nakoniec spostrzega, że jest zwodzony, zrywa wczas i wraca do cichego życia i narzeczonej. Powiastka ta napisana jest z życiem, tylko zbyteczna czasem ilość scen djalogowanych, przerywa niepotrzebnie opowiadanie.

P. Muller przeciwnie, *w Powiastkach wiejskich* bierze zwięzłość za prostotę, nie podaje wielu szczegółów, nie maluje dokładnie krajobrazu; jednakże niektóre sceny wiejskie, pełna prostoty miłość, w właściwym odtworzone są kolorycie. Niektóre opowiadania szczęśliwie łączą w sobie wyobraźnię niemiecką z wytwornością i wdziękiem francuzkim; są to szkice pełne świeżości, odznaczające się czystością uczucia i naturalnością stylu, dowcipem i zdrowym rozsądkiem, co wszystko czyni je równie poetycznemi, jak i zajmującemi.

P. Wailly syn, chciał w *Henrjecie* odwzorować obyczaje wielkiego świata; bohaterka nierozsądnie wybrała sobie za męża człowieka, niesłychanie miłego w salonach i ukrywającego pod powabną powierzchownością, serce zimne na wszelkie uczucia. Namiętnie kocha męża, który wkrótce po ślubie, swoim egoizmem odziera ją ze wszelkich złudzeń, w którym nawet urodzenie się córki nie budzi żywszego uczucia. Bohaterka zwycięzko znosi wszelkie próby, lecz po zgonie córki sama z bólu umiera. Nic tu nie ma nowego, silniej zajmującego; osoby przedstawione są bez życia, opowiadanie monotonne, a poprawność stylu nie zastępuje braku innych zalet.

A. Lemoine. *L'aliéné devant la philosophie, la morale et la société; Paris, Didier et Comp.;* 1 *vol. in* 8-*vo.*

Co jest obłędem i jakie są jego przyczyny? są to dwa zadania, o których dużo rozprawiano, a dotąd nie rozstrzygnięto w zadowalniający sposób. Wielu lekarzy upatruje w obłędzie chorobę mózgu, spowodowaną jedynie zboczeniami organicznemi. Inni przeciwnie uważają obłęd za chorobę duszy i jej wpływowi przypisują nieprawidłowy stan organów. Z obu stron podawane były słuszne zasady, lecz z żadnej nie dostarczono stanowczych, zupełnie przekonywających dowodów. Zupełnie dotąd nie wiadomo, gdzie leży siedlisko obłędu i wątpić można czy kiedy będzie odkryte, bo pomimo tylu uczonych badań, najzwyklejsze stosunki ciała i duszy człowieka, otoczone są głęboką tajemnicą. P. Lemoine wnosi ztąd, że należy przyjąć za podstawę ścisły związek ciała z duszą; zapatrując się bardziej ze stanowiska filoficznego niż lekarskiego, obejmuje on obydwa państwa cielesne i duchowe; odrzucając wszelkie teorje nacechowane wyłącznością, żąda żeby starannie badano wszelkie zjawiska obłędu. Zjawiskom tym zawsze prawie towarzyszy cierpienie organów, zkąd wypływa, że choroba ma swe ognisko w organach, a siedlisko w umyśle. Połączenie systematu idealistycznego z fizjologicznym, a nie ich walka wzajemna, doprowadzałoby tym sposobem do najprawdopodobniejszych przypuszczeń. Autor jednak nie ubiega się o rozwiązanie zadania, a raczej skierował swe usiłowania ku dokładnemu zbadaniu stanu zdolności umysłowych u osób podległych obłędowi, różnych chrarakterów obłędu, najskuteczniejszych sposobów leczenia i nakoniec stosunków pozbawionego zmysłów z rodziną i społeczeństwem. Ta ostatnia część stanowi główny przedmiot dzieła. Autor utrzymuje, że prawo w zasadzie słuszne i dostateczne, często daje powód do mylnych tłomaczeń, co pochodzi z naturalnej niekompetencji przysięgłych w przedmiocie obłędu. Dla wyrzeczenia w takich wypadkach, tylko lekarz posiada dostateczną kompetencję, tymczasem prawo daje mu drugorzędne stanowisko; wymaga wprawdzie zasięgnięcia jego zdania, ale nie czyni tego zdania obowiązującem dla trybunału. W tym względzie autor proponuje pewne reformy, zasługujące na zbadanie ze strony prawników. Zawsze jego dzieło bardzo jest zajmującem, dla każdego lubiącego się zastanawiać umysłu.

A. Bouchardat. *Le travail, son influence sur la santé; Paris, G. Baillière;* 1 *vol. in* 12-*mo.*

Już Platon powiedział: „Nasze ciało niszczy się przez spoczynek i bezczynność, a zachowuje się przez ćwiczenia i ruch; dla duszy jak i dla ciała spoczynek jest nie dobrym". Chociaż mądrość tej rady zawsze była uznawana, nie trzymają się jej w praktyce. Ludzie w ogóle, pracę uznają za jarzmo, z pod którego najgoręcej pragną się uwolnić. Szczególniej w nowszych czasach, głównym celem życzeń zdaje się być życie bez żadnej pracy, a zgubny wpływ spoczynku, nie jest usuwany, jak dawniej, ćwiczeniami gimnastycznemi, będącemi w zwyczaju u starożytnych. Oprócz tego zniewieściałe przyzwyczajenia zwiększają złe, tak, że rodzaj ludzki coraz bardziej się wyradza. Nawet w klasach robotniczych zaczyna niknąć dawna dzielność i pomiędzy niemi silne zdrowie należy już do wyjątków, dla czego daje się uczuwać konieczna potrzeba reformy hygienicznej. Dzieło p. Bouchardat zawiera dwa jego bezpłatne odczyty dla robotników. W pierwszym autor przedstawia skutki fizyczne i fizjologiczne pracy, tak cielesnej jak i umysłowej i wskazuje środki w celu uniknięcia powstających z niej niedogodności; drugi poświęcony jest różnym kształtom ćwiczeń i szczegółowemu badaniu skutków pracy, stosownie do warunków klimatu, wieku, płci i t. d. W końcu znajdują się ciekawe uwagi o pomyślności społecznej, wynikającej z dobrze urządzonej pracowitości. Krótkie te nauki zawierają bardzo użyteczne rady i potrzebne dla ludu wiadomości.

H. Parville. *Causeries scientifiques, découvertes et inventions, progrès de la science et de l'industrie; seconde année; Paris F. Savy;* 1 *vol. in* 12-*mo, avec figures.*

Postęp w naukach otwiera codziennie nowe drogi przemysłowi; corocznie ukazuje się mnóstwo zastosowań nauki, a jeżeli niektóre próby są mniej szczęślwe lub wątpliwej użyteczności, to usiłowania te pomimo niepowodzenia, mogą doprowadzić do nowych ulepszeń. Historja odkryć przemysłowych i naukowych, jest zatem bardzo zajmującą dla czytelników, a wielu z nich przekłada obraz prawdziwych tych cudów nad fantazje wyobraźni. Lecz ażeby osiągnęły zamierzony cel, dzieła w tym przedmiocie powinny być poważne. Dokładna znajomość rzeczy i ścisłość, są równie koniecznemi warunkami jak jasność stylu. Pod tym względem dzieło p. Parville zasługuje na pochwałę, okazuje się w nim bowiem dobre pojęcie rozmaitych roztrząsanych przedmiotów. Autor przebiega w zajmujący sposób wszelkie wynalazki poczynione w ciągu roku; w lekkich gawędach przedstawia rezultaty otrzymane przez wspólną pracę uczonych i praktyków. Zręczny sposób pisania nadaje powab suchym nawet szczegółom i czyni dostępnemi dla wszystkich skarby otrzymane na tem polu. Jednakże nie należy spodziewać się w tem dziele zbyt głębokich wiadomości, autor z obowiązku musiał być cokolwiek powierzchownym; dotyka tylko z wierzchu wielu przedmiotów, bardziej starając się podobać niż nauczyć. Gawędy p. Parville jakkolwiek bardzo przystępne, naccchowane są wyższością. Widać, że autor posiada wiadomości, konieczne do tego rodzaju pracy i że w istocie badał przedmiot o którym pisze.

F. de Lasteyrie. *Causeries artistiques; Paris, Hachette et Comp.;* 1 *vol. in* 12-*mo.*

Gawędy są teraz w modzie; spotykają się gawędy literackie, naukowe, artystyczne i t. d., jest to bowiem bardzo dogodny tytuł, nie zbyt obowiązujący i naprzód tłomaczący braki i opuszczenia, jakie mogłyby się zdarzyć, a zostawiający autorowi większą swobodę ruchu i krytyki. Pod tą formą łatwiej można się ośmielić do wielu rzeczy i uwagi mniej drażnią tych, do których się stosują. Autor skorzystał bardzo z tej dogodności i otwarcie wypowiada swe zdanie o artystach, ich obrazach, różnych szkołach i obecnym systemie administracyjnym co do sztuk pięknych we Francji. Uwagi jego pełne taktu i rozsądku, w ogóle zdają się być bardzo słusznemi. Widać w nich znawcę mającego wykształcony smak, a przytem zupełnie niezależnego. Tak w pochwałach jak i naganach zachowuje zawsze umiarkowanie. Naprzykład restaurowanie obrazów, przeciwko czemu tak wiele mówiono, ocenia zupełnie bezstronnie, bez przesądu, lecz tylko stosownie do uzyskanych rezultatów. Również swobodnie mówi o kierunku muzeów, o zachęcie udzielanej sztukom pięknym, literaturze i naukom, charakterze architektury w XIX wieku, dążeniach współczesnego malarstwa i t. d. Krytykując to co zasługuje na krytykę, zachowuje zawsze przyzwoitość. Tylko względem realizmu, p. Lasteyrie okazuje się nieubłaganym, ale surowość tę najzupełniej usprawiedliwiają dzieła szkoły, której celem na pozór jest zabicie sztuki i poezji.

TEATRA W WARSZAWIE.

Jutro w Sobotę, Wielki Teatr.—**Cyrulik Sewilski.**

Przyjechali do Warszawy.

Baron von Loën Pułkownik wojsk Pruskich i Fligiel Adjutant Króla Pruskiego,
de Treskow Pułkownik wojsk Pruskich z Berlina.

W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10-ej rs. 1 kop. $37\frac{3}{4}$, za garniec kop. 45.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 19 lutego

Monety.		żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop
Pół-Imperjały Rosyjskie.		—	—	5	56
Dukaty Holenderskie nowe ważne.		—	—	—	—
Papiery.					
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)		90	$95\frac{1}{2}$	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs. / ditto Serja II.		15	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.		115	50	—	—
Obligi wspólki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.		—	—	—	
Akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100		91	50	—	—
ditto 500		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.		78	25	—	—
Weksle.					
Berlin 100 Tal.	2 M.	99	75	99	45
" 100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk 100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
" 100 Tal	k. t.	—	—	—	—
Hamburg 300 BMk.	2 M.	152	25	—	—
Londyn 1 Ft. St	3 M.	6	75	—	—
Moskwa 100 Rs.	1 M.	—	—	—	—
Petersburg 100 Rs.	1 M.	—	—	100	—
" 100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż 300 Fr.	2 M.	80	70	—	—
" 300 Fr	1 M	—	—	—	—
Wiedeń 150 Złr.	2 M.	87	30	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. rs. 1 k. $54\frac{4}{9}$
" od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. $9\frac{1}{2}$

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 19 lutego.

	żądają	płacą
5ta Pożyczka Rossyjska	—	$89\frac{7}{8}$
6ta " "		97
Obligacje Skarbowe 4%	—	$82\frac{3}{4}$
Listy zastawne 4%	—	$89\frac{1}{8}$
Bilety Banku Polskiego	—	90
Weksle na Warszawę	—	$89\frac{1}{2}$
" Petersburg 3 tygodniowy	—	$100\frac{1}{4}$
" Londyn 3 miesięczny	—	$621\frac{3}{8}$
" Paryż 2 "	—	$80\frac{1}{12}$
" Hamburg 2 "	—	$151\frac{1}{2}$
" Wiedeń 2 "	—	$86\frac{1}{2}$
Żyto na targu	—	$46\frac{1}{4}$
" na dostawę późniejszą	—	$45\frac{1}{2}$
z Paryża.		
Renta 3% bez kuponu	—	70 10
Akcje kredytu ruchomego		12 01

Liverpool, 18 *Lutego.* Dziś sprzedano 1,500 wańtuchów bawełny; ceny o ¼ p. niższe aniżeli w zeszły piątek; w lepszych gatunkach wszelako silnie się trzymają.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA

(N. D. 911) Kancelarja Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego wzywa niżej wymienione osoby, aby zgłosiły się do niej po odbiór rezolucji z r. z. 1862. na zaniesione przez nie prośby wygotowanych, a z powodu nie wskazania przez podających miejsca zamieszkania nie doręczonych.

Ardizart Małgorzata, Bogusławski Władysław, Brodowicz Teodora, Brzozowska Anna, Borkowski Antoni, Biernacki Marjan, Bienkowski Ludwik, Bojanowski Leopold, Brzeziński Szlama, Barańska Agnieszka, Bryczkowska Barbara, Balicki Józef, Bednarczykowa Marjanna i Bryndza Teodor, Boryszewski Wiktor, Bursk Piotr, Burdziński Jan, Brodowski Ignacy, Berowska Aniela, Chomiczewska Ludwika, Cymerman b profesor, Czapikowska Franciszka, Choińska Aniela, Cybulski Michał, Chodkowska Maryanna, Czekański Michał, Drobutowicz Katarzyna, Drozdowska Anastazja, Dobrzański Adolf, Dembowska Aniela, Dąbrowski Piotr, Dzimiński Stanisław, Dunin Mścisław, Dobrzańska Józefa, Dietrich Emilja, Dąbrowska Katarzyna, Dobrowolska Paulina, Ehrenkreüt Józef, Felkner Paweł, Fiszer Majer, Fryte Anna, Fejn Berek, Friedman Majer, Friedman Szymon, Faigen Icek, Fuchs Adolf, Fryze Antoni, Felke [illegible] Jakób, Glisiewska Katarzyna, Grzejszczak Marjanna, Gąsowski Stanisław, Grabowski Antoni, Gersdorff Otylla, Gołębiowski Eugeniusz, Grochowski Jan, Herowicz, Horyna Józefa, Habrowa Marjanna, Hausztejn Sura, Habergrite Szajndla, Jachimkowska Barbara, Jagielska Józefa, Jabłonowski Józef, Jezierska Tekla, Jaruczalski Stanisław, Iwaszyn Marjanna, Iwańska Barbara, Jaszczyńska Katarzyna, Jocz Adela, Jałowiecka Bogumiła, Jórski Józef, Jost dymisjonowany Major, Jaszczok Tymoteusz, Krell Josek, Korbasiński Józef, Klepacki Tadeusz, Kozłowski Kacper, Kru v Sierpska Chaja Gitta, Krasuski Adam, Kina Kasylda, Kraszewska Helena, Kłowodzki Seweryn, Kowalewska Józefa, Klews Marjanna, Kołaczkowski Wojciech, Kaliszewska Marcjanna, Königsgel Dawid, Kośmiński Juljan, Kulpińska Magdalena, Krasnodębska, Karolina, Kiwerski Andrzej, Kamińska Marjanna, Kilanczyk Marjanna, Karczewska Antonina, Kowalski Kacper, Krüger Łucja, Kobyłecka Juljanna, Krupiński Franciszek, Kocołowski Aleksander, Kincz Eufemia, Kowalski Jan, Kowalski Michał, Kwekberner Eryderyk, Kinel Wawrzyniec, Komosiński Maciej, Kamocka Karolina, Karpiński Michał, Kołakowska Kornela, Kucharczyk Wawrzyniec, Lisiecki Franciszek, Laskowski, R. Leszczyńska, Florentyna, Lubicki Adam, Lendstein Chaja, Lent Mordka, Lewandowska Marjanna, Lipiński Felix, Lewczyńska Lajzerowa Barja, Littaur Ejzyk, Lipiński Seweryn, Łaszewski Ksawery, Łojowski Wincenty, Łada Jan, Markowski Maciej. Kosakowski Stanisław, w imieniu mieszkańców ulicy Czerniakowskiej, Majerski Ksawery, Müller Ferdynand, Mizna Stanisław, Muszyńska Józefa, Matwiejew Michał, Majer Rozalja, Muraszew Szczepan, Michalska Franciszka, Myszkowska Natalja Mazurkiewicz Józefa, Mrozowski Józef, Melerowicz Julia, Margulies Izaak, Mehltrager Hance, Makowska Marjanna, Majewska Józefina, Mikulska Ewa, Nadolski Jan, Nadolski Gabryel, Nowacka Katarzyna, Neüfeld Daniel, Ordyńcowa Balbina, Ostrowski Euzebiusz, Osipów Franciszka, Obrompalski Romuald, Prósińska Franciszka, Przezdziecki podporucznik, Panusti Ewangelika, Przewłocka Zofia, Pochorski Leopold, Pawłowski Kalikst, Piórnik Izrael, Piaskowski Włodzimierz, Pniewska Barbara, Rychter Józefa, Radochowska Franciszka, Rożańska Aniela, Rutomska Melania, Rozenbaum Szapsia. Rolska Marjanna, Rewińska Zofia, Redecki Stanisław Rydzewski Juljan, Rüdiger Paweł, Ryniewicz Jerzy, Sieradzka Ruchla, Szczepańska Wiktorja, Strożyński Stanisław, Sulewicz Juljanna, Swiebodzka Teresa, Skowrońska Marjanna, Słomnicki Dawid, Stróżewski Antoni, Swierzbiński Józef, Suliński Józef, Sestie Joanna, Stawiszkiewicz Hanna, Saltzberg Icek, Skórnik Manela i Jenta, Slupska Frejda, Spurman Władysław, Soczyński Józef, Szablicki Jan, Serafiński Edward, Swieszewska Józefa, Starzyński Leopold, Szatkowski Józefat, Sieradzka Estera Ruchla, Schön Augusta, Sliwińska Anna, Surgiewicz Antoni, Sawicki Ludwik, Sinencki Andrzej, Schuster Feliks Juljan, Tetenbaum Lejzer, Troszyńska Elzbieta, Trzaskowski Bronisław, Tuszyński Konstanty, Turgieltog Szajdla, Tryburcy Rafał, Tański Michał, Wojtowicz Józefa, Warm Icek, Wołowska Amelia, Wojsławski Aleksander, Wyczołkowska Kamilla, Wittchen Hilary, i Kobicka Teresa, Wilczyński Stanisław, Waler Lewi, Wilman Berek, Własowa Ludwika, Woźniak Marjanna, Wojtaszewska Aniela, Wolań[illegible] liński Tomasz, Zaborska Juljanna, Zametman Mosiek, Zawadzki Michał, Zabłocki Ignacy, Zakrzewska Leokadia, Zuzaleńska Katarzyna, Zaremba Tomasz, Żukow Barbara.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 930) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Do regulacji spadku po Samuelu Krauze:

1. Właścicielu sumy rs. 2400 (na rachunek której rs. 300 już upłacone) należnej z nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1042 położonej, w wykazie hypotecznym tejże nieruchomości w dziale IV. przez zastrzeżenie z aktu Nr. 31 objawionej.

2. Współwłaścicielu sumy rs. 600 i rs. 750, przez zastrzeżenie z aktów Nr. 96, i 1. w dziale IV. wykazu hypot. nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1156 położonej, uczynione, zabezpieczonych; termin wyznacza się na dzień 24 Maja 5 Czerwca 1863 r. w Kancelarji podpisanego Rejenta.

Stanisław Zawadzki.

(N. D. 925) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Ogłasza, że z powodu śmierci:

1. Józefa Kalinowskiego współwłaściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2781 i nieruchomości pod Nr. 3042 hyp., a podług taryfy miejskiej pod Nr. 3062 A. położonych.

2. Walentego Broniewicza wierzyciela kwoty rs. 300 na sumach rs. 300, 135, 330 i 120, na kapitale rs. 2025 pod Nr. 2 w dziale IV. na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1457 intabulowanym, i na tychże samych sumach na prawie zastawy w dziale III. pod Nr. 4 na tejże nieruchomości Nr: 1457 zapisanem opartych, subintabulando zabezpieczonej.

3. Szymona Dziedzickiego właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1296 położonej, oraz jako wierzyciela sumy rs. 1087 kop. 50, na ostrzeżeniu w dziale III. pod N. 2 Wykazu dóbr Bądków w Okręgu Czerskim położonych zapisanem, subintabulowanej, oraz wierzyciela sumy rs. 1170, a raczej reszty po upłaceniu na nią rs. 407 k. 49. w kwocie rs. 762 kop. 51 pozostałej, na wierzytelnościach rubli srebrem 630 z aktu Nmer 4, rs. 420 z aktu Nr. 5, i rs. 144, z aktu Nr. 7 w dziale IV. przez zastrzeżenia na nieruchomości Warszawskiej N. 2490 do intabulacji podanych subintabulando przez zastrzeżenie z aktu Nr 8 zabezpieczonej, otworzyły się spadki, do regulacji których, termin na dzień 18 (30) Maja 1863 r wyznacza i wzywa wszystkich interesentów do spadków tych prawa mieć mogacych, aby w terminie powyższym w Kancelarji hypotecznej podpisanego Rejenta w Warszawie z dowodami pod prekluzją stawili się.

Masłowski.

(N. D. 913) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Radomskiej w Kielcach.*

Po Julji z Ryszków Gołębiowskiej dnia 5 Stycznia 1863 r. i Józefie Ziemnickim dnia 29 Lutego 1840 r. zmarłych, otworzył się spadek do którego należą wierzytelności hypoteczne, a mianowicie: 1. po Gołebiowskiej na dobrach Chlewice z Okręgu Jędrzejowskiego 6000 rs. i 4000 rs. w większej 12.000 rs. pod N. 17 lit *b*, działu IV wykazu hypotecznego intabulowanej, na dobrach Bodziejowice z Okręgu Pilickiego suma .2000 rs. w większej 4000 rs. pod N. 16 zapisanej, i na dobrach Chruścice z Okręgu Szydłowskiego 2250 rs. w większej 4500 rs. pod N. 15 mieszczące się, i prawo zastawy tych dóbr w dziale III. pod Numerem 16 wniesione, 2. po Ziemnickim suma 2250 złp. na nieruchomości w Kielcach Ner 19 hyp. oznaczonej pod poz. 2 lit. *c*, intabulowana, do regulacji spadków tych zakreśla się termin prekluzyjny na dzień 7 (19) Sierpnia 1863 r. w którym interesowani w Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach przed podpisanym Rejentem zgłosjć się mają.

Kielce d. 1 (13) Lutego 1863 r.
Adam Szczepanowski.

(N. D. 926) *Rejent Kancelarji Okręgu Częstohowskiego. Gubernii Warszawskiej.*

Podaje do publicznej wiadomości, po nastąpionej w dniu 9 Stycznia r. b. śmierci Franciszka Ksawerego Grodzickiego właściciela nieruchomości w mieście Częstochowie przy ulicy Panny Marji dawniej pod Numerem 8 i 9 a teraz pod N. 49 i 50 położonych, otworzył się spadek do uregulowania którego oznaczony jest termin na dzień 5 (17) Sierpnia r. b. 1863 przedemną podpisanym Rejentem w Kancelarji hypotecznej Sądu pokoju Okręgu Częstochowskiego, w tem więc dniu interesenci do tego spadku pod prekluzją stawić się mają.

Częstochowa d. 16 (28) Stycznia 1863 r:
Adam Makarowski.

(N. D. 615) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Kazimierskego.*

Z powodu nastąpionej śmierci Szola Natansona współwłaściciela nieruchomości w osadzie Nowej-Aleksandrji pod Nr. 55 położonej, toczy się postępowanie spadkowe, do regulacji którego to spadku, termin w Kancelarji mojej na dzień 14 (26) Maja 1863 r. wyznaczam.

Kazimierz d. 5 (17) Listopada 1862 r.
Strycki.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 876) *Sąd Pokoju Okręgu Przasnyskiego Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hipoteki

1. Dwóch placów w mieście Ciechanowie narożne przy rynku i ulicy Podpisarskiej pod N. 4 i 5 położonych dawniej do Franciszka Żebrowskiego a teraz do Eliasza Antkes należących na których teraz wystawiony jest dom drewniany pod dachówką z takiemiż oficynami spichrzem i innemi zabudowaniami.

2. Domu wraz z placem i zabudowaniem w mieście Przasnyszu przy ulicy Pstrej pod Nr. 197 położonego, dawniej do Maryanny z Cierlińskich w przód Michała Salomon a potem Ludwika Magnuszewskiego żony, następnie do Katarzyny Salomon, a teraz do Kacpra i Katarzyny z Cierlińskich małżonków Flakowskich należącego.

3 Pięciu ozimków gruntu z nadawkami i łąkami w trzech polach pod wsią Obręb Bartniki i Zawadki w ograniczeniu miasta Przasnysza położonych dawniej do Jakóbka Józefa Szczepańskich należących.

4. Część na wsi Ropele dawniej do Michała następnie Aleksandra Ropelewskich a teraz do Jana Porzyckiego należącej.

5. Część na wsi Ropele dawniej do Michała potem do Alexandra, a teraz do Jana Porzyckich należącej.

6. Domów dwóch drewnianych z placami i zabudowaniami niemniej dwóch placów i ogrodu fruktowego w mieście Przasnyszu przy ulicy Błonie pod N. 343 położonych dawniej do Teodory z Kęsickich Zaikowskiej potem do Adama i Krystyny z Radzeńskich małżonków Fijałkowskich a teraz do Pawła Babielskiego należącychi

Wszystkich tych nieruchomości w Guberni Płockiej w Powiecie i Okręgu Przasnyskim położonych.

Uwiadamia interesentów, że takowa nastąp w Sądzie tutejszym pierwszych trzech w dniu 14 (26), a ostatnich trzech w dniu 15 (27) Maja r. b. wzywa ich przeto, aby do takowej regulacji osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzeni byli.

Ostrzega ich oraz że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej.

Jeżliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesentow na karę od złotych 10 czyli rs. 1 kop. 50 do złotych 50 czyli r. s. 7 kop. 50 skazany zostanie, i podług art. 150 t. p. utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydana będzie nastąpi w dniu 25 Maja (7 Czerwca) 1863 r. na jawnym posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od decyzji upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tym terminie przy ogłoszeniu decyzji obecnemi być winni.—Przasnysz d. 29 Stycz. (10 Lutego) 1863 r.

za Podsędka. Rogalski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 852) *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 21 Lutego (5 Marca) r. b. odbywać się będzie po drugi raz w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Warszawie przy ulicy Rymarskiej pod Nr. 744, publiczna licytacja celem przedzierżawienia dochodów konsumcyjnych miasta Łowicza, na czas od daty licytacji do końca Grudnia r. b. na odpowiedzialność pluslicytantów, którzy nie przystąpili do zawarcia kontraktu dzierżawnego i objęcia dochodów, a to od sumy rocznej rs. 17097, o 15 procent zniżonej.

Licytacja ta mieć będzie miejsce przez same deklaracje opieczętowane, bez dalszej licytacji głośnej.

Oferty licytacyjne w deklaracjach, rozpoczynać się winny od ceny powyżej oznaczonej.

Szczegółowe warunki do licytacji, w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Wydziale Dochodów Niestałych, Sekcji Konsumcyjnej każdodziennie oprócz świąt, od godziny 9ej z rana do 3ej z południa przejrzane być mogą.

Składać się mające deklaracje, wedle wzoru poniższego napisane, przyjmowanemi będą w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu do włącznie dnia licytacji, aż do godziny 11ej z rana o której zaraz i rozpieczętowanie deklaracji nastąpi.

Każda deklaracja opatrzoną być winna oryginalnym kwitem na vadium 1/10 części ustanowionej ceny dzierżawnej wyrównywające, gotowizną, Listami Zastawnemi z kuponami, lub innemi papierami, wedle przepisów na vadia przyjmowanemi, do depozytu Banku Polskiego, Kasy Głównej Krolestwa lub innej kasy złożone, który to kwit ma być koniecznie do deklaracji dołączony i wraz z nią w jednej kopercie zapieczętowany, pod nieważnością w artykule 20 Postanowienia Rady Administracyjnej z d. 16 (28) Maja 1833 r. przepisanej.

Vadium wspomnione nieutrzymującym się zaś albo na poczet kaucji warunkami licytacyjnemi wymaganej, policzone, lub w razie złożenia jej, oddzielnie powrócone będzie.

Wreszcie na kopertach deklaracji oprócz adresu do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, domieszczone być powinny wyrazy:

„Deklaracje na dzierżawę dochodow konsumcyjnych Miata Łowicza".

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 23 Stycznia (4 Lutego) r. b przy dołączeniu świadectwa kwalifikacyjnego warunkami licytacyjnemi wymaganego i kwitu na vadium w sumie rs. 1710 w depozycie Banku Polskiego, lub Kasy N. złożone, podaję niniejszą deklarację, przez którą obowiązuję się za dzierżawę dochodów konsumcyjnych Miasta Łowicza na czas od daty licytacji t. j. od dnia 21 Lutego (5 Marca) r. b do końca Grudnia t. r płacić Skarbowi Królestwa sumę w stosunku rocznego rs. N. wyraźniej (wypisać literami) podając się zarazem wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. mca N. r. 1863

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Oferta na licytacji postąpiona, obowiązuje w zupełności pluslicytanta zaraz od chwili złożenia deklaracji, jak gdyby podpisał sam kontrakt, a Skarb Królestwa obowiązuje dopiero wtenczas gdy odbyta licytacja zatwierdzoną i o tem strony interesowana urzędownie zawiadomioną zostanie.

Zastrzega się nakoniec, że utrzymujący się przy licytacji, a później od niej odstępujący, wystawia się na wszelkie skutki nowej licytacji, nie tylko do wysokości złożonego vadium, ale i do wysokości strat, jakieby dla Rządu z nowej licytacji wynikły, a które po potrąceniu vadium z majątku odstępującego ściągnięte będą.

Że deklaracje nie w terminie powyżej oznaczonym, lecz później złożone, przyjętemi nie zostaną, tudzież:

Że deklaracje inaczej, nie podług domieszczonego tu wzoru napisane, i kwitem na złożone vadium nie opatrzone, jako też warunkowe, lub niższe od ceny oferty obejmujące, będą nieważne.

Warszawa d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1863 r.

Z polecenia
Dyrektora Głównego Prezydującego,
Rzeczywisty Radca Stanu, Muszyński
Dyrektor Kancelarji,
(2) Radca Stanu, Parzelski

(N. D. 834) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do publicznej wiadomości, że na budowę dwóch mostów w miejsce upadłych na rzece Bzurze w terytorjum osady wieczyście wydzierżawionej Mamin w ekonomii Tkaczew na trakcie pocztowym z Łęczycy do Aleksandrowa położonych, z obowiązkiem ułożenia starych materjałów w dniu 20 Lutego (4 Marca) 1863 r, o godzinie 12 w mieście Łęczycy w biurze przed Naczelnikiem Powiatu Łęczyckiego odbywać się będzie głośna in minus licytacja od sumy rs. 475 k. 55, wyłącznie wartości drzewa bezpłatnie z Lasów Rządowych wydać się mającego. [illegible]

(N. D. 813) *Rząd Gbernialny Płocki.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 23 Lutego (7 Marca) r. b. w Sali posiedzeń tutejszego Rządu Gubernialnego odbywać się będzie 3cia z kolei głośna in plus licytacja, o 6cio-letnią z powodu kończących się umów dzierżawnych, od dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b. dzierżawę prawa szynkowania trunkow: 1. we wsiach: Głowińsko, Gałkowko, Gałkowo, Janowo, Jankowo, Łukaszewo, Puszcza, Ruża, Szczutowo, Trzebiegoszcz, Starorypin i Rypałki do Ekonomii Rządowej Trąbin należących, od opłaty rocznie na rs. 936 kop. 66 1/2 oznaczonej; 2. we wsiach: Modle, Nowa wieś mała, Mławka, oraz w Karczmie po Missjonarskiej w mieście Mławie, wraz z gruntami i czynszem do karczmy w Mławie należącemi, w Ekonomii Rządowej Mława, od dotych czasowej opłaty rocznej rs. 296. Każdy więc mający chęć ubiegania się o tę dzieżawy, zechce w oznaczonym miejscu i terminie stawić się, zaopatrzony w świadectwo kwalifikacyjne, które według Postanowienia Księcia Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 r. i wzoru przez Komisję Rządową P. i S. reskryptem z dnia 4 (16) Września 1857 r. Nr. 32198 wskazanego, właściwy Naczelnik Powiatowy wydać, a Rząd Gubernialny zatwierdzić ma; bez świadectwa takiego nikt do licytacji dopuszczonym być nie może. Obok tego każdy pretendent winien będzie przed przystąpieniem do licytacji złożyć w depozyt Kasy Gubernialnej Płockiej vadium wyrownywające ¼ części ceny

do licytacji oznaczonej, które utrzymującemu się przy licytacji na uzupełnienie kaucji przyjęte, a nieutrzymującemu się przy niej zaraz powrócóne zostanie. O szczegołowych warunkach informacja powziętą być może w biurze tutejszej Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych.

Płock d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1863 r.

Gubernator Cywilny, D. Dziewanowski.

Naczelnik Kancelarji, Słupecki.

(D N 812) *Rząd Gubernialny Płocki.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do rozporządzenia Komissji Rrądowej P. i S. z dnia 8 (20) Stycznia r. b. Nr. 1083, w dniu 22 Lutego (6 Marca) r. b. odbywać się będzie w Sali posiedzeń Rządu Gubernialnego głośna licytacja, o dzierżawę użytków od Majora Brwilno wyłączonych, trwać mający od daty odbycia się licytacji do dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1859 roku a to in plus opłaty dzierżawnej rocznie w kwocie rs. 1630 kop. 50 oznaczonéj. Każdy więc mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę, zechce się stawić w oznaczonym terminie i miejscu zaopatrzony w świadectwo kwalifikacyjne, które według Postanowienia Księcia Namiestnika Królestwa z dnia 24 Stycznia 1818 r. i wzoru przez Komissję Rrądową P. i S. reskryptem z dnia 4 (16) Wrzesnia 1857 r Nr. 32198 wskazanego, właściwy Naczelnik Powiatu wydać, a Rząd Gubernialny zatwierdzić ma; bez świadectwa takiego nikt do licytacji przypuszczonym być nie może. Obok tego każdy pretendent winien będzie przed przystąpieniem do licytacji złożyć w depozyt Kasy Gubernialnej Płockiej vadium wyrównywające ¼ części ceny licytacyinej, które utrzymującemu się przy licytacji na uzupełnienie kaucji przyjęte, a nieutrzymującemu się przy niej zaraz powrócone zostanie. O szczegółowych warunkach informacja powziętą być może w Biurze tutejszéj Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych.

Płock d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1863 r.

Gubernator Cywilny, D. Dziewanowski.

Naczelnik Kancelrji, Słupecki.

(N. D. 810) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej. że w dniu 18 Lutego (2 Marca) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja w trzech oddziałach in minus przez opieczętowane deklaracje a po ich rozpieczętowaniu dalsza licytacja głośna od sum jakie najkorzystniej zadeklarowane będą, pomiędzy konkurentami którzy złożyli deklaracje na dostawy w ciągu 1863 r.

1. Owsa, siana i słomy.

dla Straży Ogniowej.

a) Owsa czetwerti 4012, czetwert od rs. czterech.

b) Siana pudów 35280 pud od k. czterdziestu pięciu.

c) Słomy pudów 8748; pud od k. dwudziestu ośmiu.

dla Straży Policyjnej.

a) Słomy pudów 6240, pud od k. dwudziestu ośmiu.

2. Oleju.

dla Straży Ogniowej.

Do oświetlania miasta Stołecznego Warszawy i Przedmieścia Pragi, oraz latarń w zabudowaniach Straży Ogniowej znajdujących się około 70,000 funtów z których ¾ części rzepakowego, a ¼ część konopnego do oświetlania latarń w czasie wielkich mrozów.

a) Rzepakowego funt od k. srebrnych piętnastu.

b) Konopnego funt od k. piętnastu.

dla Straży Policyjnej.

a) Oleju rzepakowego do oświetlania czatowni około funtów 3982, funt od k. piętnastu

b) Knotów bawełnianych arszynów 860, arszyn od k. jedna.

3) Drzewa świec oraz rózg brzozowych na wichy i miotły.

dla Straży Ogniowej.

a) Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 620, szczap 108, sążeń, od rs. czterech k. trzydziestu pięciu.

b Świec łojowych funtów 8106, funt od k. ośmnastu.

c) Rózg brzozowych na wichy i miotły kominiarskie fur 350, każda 30 pęków obejmująca, fura od rs. dwóch k. dziewięćdziesięciu.

dla Straży Policyjnej.

a) Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 2356 sążeń od rs. czterech k. trzydziestu pięciu.

b) Świec łojowych funtów 5830, funt od k. ośmnastu.

c) Mioteł do czatowni sztuk 885, sztuka od k. jedna i pół.

4. Zaś Oddział na dostawę lin do wycierenia kominów dla Straży Ogniowej sztuk 120, każda obejmująca długości sążni 36, sztuka od rs. trzech k. ośmdziesięciu, odbędzie się licytacja in minus tylko przez opieczętowane deklaracje.

Pragnący się ubiegać o pomienione dostawy winien złożyć na ręce p. o. Prezydenta miasta w terminie powyżej oznaczonym deklaracje opieczętowane oddzielnie na każdy oddział napisane podług wzoru poniżej zamieszczonego w których wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wyłuszczyć mają ogólny procent jaki na każdym oddziale dostawy odstępują i do deklaracji dołączyć kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Stołecznego Warszawy na złożone vadium do Oddziału 1 w sumie rs. 3600 wyraźnie rs. trzy tysiące sześćset.

Oddziału 2 w sumie rs. 1100 wyraźnie rs. tysiąc sto.

3. Oddziału 3 w sumie rs. 1650 wyraźnie rs. tysiąc sześćset pięćdziesiąt.

Oddziału 4. w sumie rs. 45 wyraźnie rs. czterdzieści pięć, w gotowiźnie w listach zastawnych kuponami lub innych papierach kredytowych Królestwa w nominalnej ich wartości, które nieutrzymującemu się przy dostawie zaraz zwróconem będzie, a utrzymującemu się zatrzymane zostanie w depozycie kasy głównej ekonomicznej lub Banku Polskiego do czasu ukończenia entrepryzy.

Nadto każdy z utrzymujących się przy entrepryzie winien będzie zwrócić koszta ogłoszeń licytacji w stosunku jaki na niego przypadnie

Ostrzega się wyraźnie że deklaracje nie podług wzoru napisane to jest poprawiane przekreślane nie wyrażające procentu literami albo też nie obejmujące jednakowego procentu na wszystkie przedmiota każdego Oddziału za nieważne uważane będą.

Bliższe warunki każdodziennie wyjąwszy święta przejrzane być mogą od godziny 9 z tana do 3 po południu w Wydziale Administracyjnym Magistratu miasta Stołecznego Warszawy.

Warszawa d. 28 Stycz. (8 Lutego) 1863 r.

p. o. Prezydenta,

Z up. J. Bertholdi.

Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Stołecznego Warszawy z dnia podaję niniejszą deklaracją, iż podejmuję się dostawy w ciągu całego roku 1863 dla straży Ogniowej i Policyjnej przedmiotów w Oddziale 1 albo 2 i t. d. powyższego ogłoszenia wyłuszczonych, a mianowicie tu wypisać przedmioty w oddziale zamieszczone i odstępuję od cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych na dostawie tych wszystkich przedmiotów procentów (tu wypisać literami) od sta, poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej w sumie rs. N. vadium które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę załączam.

Pisałem dnia mca 1863 r

Stałe moje zamieszkanie jest w N.

(podpisać imie i nazwisko).

(N. D. 792) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w d. 25 Lutego (9 Marca) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali Posiedzeń Magistratu licytacją, in minus przez opieczętowane deklaracje na wyrestaurowanie niektórych zabudowań wewnątrz posesji Nr. 931 nabytej na plebanją dla parafii Ś-go Andrzeja w Warszawie, a mianowicie:

Na odrestaurowanie, domku zajmowanego przez zakrystjana i dziadów kościelnych, oraz przerobienia oficynki dla pomieszczenia organisty, od sumy rs. 1631 kop. 88 1/2, warunkami licytacyjnemi objętej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą entrepryzę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od sumy warunkami licytacyjnemi objętej.

Nadto do deklaracji dołączony być winien Kwit Kasy Głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 163 kop. 50, i na koszta ogłoszenia rs. 6, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą, deklaracje zaś takie do których vadium nie będzie złożone i kwit do nich dołączony nie zostanie, przyjęte nie będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia każdodziennie w Wydziale Administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne

Warszawa d. 19 (31) Stycznia 1863 r.

p. o. Prezydenta,

z up. J. Bertholdi.

Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklaracją, iż podejmuję się wyrestaurowania domku zajmowanego przez zakrystjana i dziadów kościelnych, oraz przerobienia oficynki na pomieszczenie organisty w podwurzu posesji Nr. 913 położonych, a na plebanją dla parafii Ś-go Andrzeja nabytej i odstępuję od sumy warunkami licytacyjnemi objętej procentów NN. (wypisać wyraźnie literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit na złożone vadium w kwocie rs. 163 kop. 50, i na koszta ogłoszenia rs 6 składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN. pisałem dnia miesiąca 1863 r.

(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 794) *Naczelnik Powiatu Przasnyskiego.*

Z mocy reskryptu Rządu Gubernialnego z dnia 3 (15) Grudnia 1862 r. Nr. 58536/1906, podaję niniejszym do powszechnej wiadomości, iż w pierwszym terminie dnia 28 Lutego (12 Marca) r. b. o godzinie 3 z południa odbywać się będzie w biurze mojem, in minus licytacja przez podanie opieczętowanych deklaracji które tylko do godziny wyż wspomnionej przyjmowane będą na podjęcie się entrepryzy reperacji kościoła parafialnego i dzwonnicy w Lekowie od sumy rs. 1247 kop. 42 1/2 anszlagami przez Komisją Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdzonemi objętej.

Każdy więc mający chęć podjęcia się tej entrepryzy winien do której bądź Kasy Miejskiej lub Skarbowej, albo też do Banku wnieść na vadium rs. 124 kop. 34 1/2 i kwit tejże Kasy do deklaracji dołączyć, które to vadium nieutrzymującemu się na licytacji powróconem zostanie zaś utrzymującego się na kaucją policzonem będzie.

Warunki do licytacji anszlag i rysunki każdego czasu wyjąwszy dni świąteczne i niedzielne w biurze mojem przejrzane być mogą.

Przasnysz d. 25 Stycznia (6 Lutego) 1863 r.

Aleksandrowicz.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Przasnyskiego z dnia 25 Stycznia (6 Lutego) r. b. Nr. 15369, podaje niniejszą deklaracją, że obowiązuję się podjąć entrepryzy reperacji kościoła parafialnego i dzwonnicy w Lekowie za sumę rs. (wypisać liczbami i literami) poddając się wszelkim obowiązkom warunkami licytacyjnemi objętym i wścisłem zastosowaniu się do anszlagów i rysunków.

Zaświadczenie Kasy N na złożone w niej vadium rs. 124 kop. 34 1/2 dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. mca N. 1863 r.

(podpisać imię i nazwisko).

(N. D. 745) *Naczelnik Powiatu Łukowskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości że w dniu 14 (26) Lutego r. b. to jest w Czwartek do godziny 2-ej z południa odbywać się będzie w biórze Naczelnika Powiatu Łukowskiego w trzecim terminie licytacja in minus przez składanie opieczętowanych deklaracyi od summy anszlagiem zatwierdzonej rs. 1008 kop. 44½ na entrepryzę wystawienia nowego domu drewnianego na szkołę elementarną w mieście Łaskarzewie na tych samych warunkach jakie w N. 292, 3 i 7 Dziennika Powszechnego, N. 32, 1 i 2 Dziennika Gubernialnego oraz N. 1 Okólnika Powiatowego wskazanemi zostały.

Łuków d. 15 (27) Stycznia 1863 r.

Rzewuski.

(N. D. 793) *Magistrat Miasta Kalisza.*

Podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 1 (13 Marca) r. b. o godzinie 12 w południe w biurze Magistratu miasta Kalisza, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na trzech letnie wydzierżawienie poczynając od dnia 1 Lipca r. b. propinacji w przestrzeni Iej dóbr miejskich Kaliskich to jest w wsi Ostrowie i innych w tej przestrzeni położonych; licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 461 jako dotychczasowej rocznej dzierżawy; vadium do licytacji złożyć się winne wynosi rs. 54.

Bliższe warunki w każdym czasie wyjąwszy dni świątecznych w Biurze Magistratu Miasta Kalisza mogą być przejrzane.

Kalisz d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1863 roku.

Prezydent Kołdowski.

(N. D. 801) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Warszawskiego Instutu S-go Kazimierza.*

Podaje do wiadomości że w d. 25 Lutego (9 Marca) r. b. o godzinie 4 po południu odbędzie się głośna in plus licytacja wKancelarji Instytutu Śgo Kaźmierza pod Nr. 2858 w Warszawie na sprzedaż drzewa budowlanego i opałowego, znajdującego się w lasach do dóbr Instytutowych Pęchery należących położonych w Powiecie Warszawskim w bliskości miasta Piaseczna.

Licytacja rozpocznie się od rs. 720 vadium do licytacji ustanowionem zostało rs. 75 szczegółowe warunki przejrzane być mogą w Kancelarji Instytutu Śgo Kazimierza, lub na gruncie u leśniczego lasów Pęcherskich.

Warszawa dnia 12 Lutego 1863 r.

Opiekun Prezydujący, L. Górski.

(N. D. 862) *Брестъ-Литовская Коммиссаріатская Коммисія.*

Объявляетъ, что въ общемъ присутсвіи ея будутъ произведены 8 и 12 числъ будущаго Февраля торги на поставку обязочныхъ и укладочныхъ матеріаловъ, требующихся на 1863 годъ, а именно циновокъ 2 сорта 8000, рогожъ 1 сотра 12,000, веревокъ пеньковыхъ: толстыхъ 16,000 саженей, ушивочныхъ 14,000 саж., ящиковъ окованныхъ большихъ 20 штукъ, среднихъ 40 шт., и малыхъ 60 штукъ.

Торги будутъ произведены изустные, на точномъ основаніи Св. Воен. Пост. съ допущеніемъ присылки запечатанныхъ объявленій, но присылка объявленій, отъ лицъ, участвующихъ лично или чрезъ повѣренныхъ въ изустныхъ торгахъ воспрещается и такія объявленія не будутъ приняты ни въ какое соображеніе

Лица, желающія вступить въ изустный торгъ, обязаны до приступленія къ оному представить въ Коммисіею при прошеніи, на гербовой бумагѣ 70 коп. достоинства: а) документы о своимъ званіи и б) залоги или поручительства, соразмѣрные суммѣ неустойки, которая по условію равняется 15% подрадной суммы.

Запечатанныя объявленія должны быть присланы такъ, чтобы поступили въ Коммисіею не позже 11 часовъ утра въ день назначенный для переторжки. Запечатанныя объявленія на основаніи ст. 1909 т. 10 кн. 1 Свод. Закон. Гражд. (изданія 1857 г.) должны заключать подрядъ вполнѣ, или какую либо часть оваго, на точномъ основаніи утвержденныхъ условій, безъ всякой перемѣны; б) цѣны складомъ писанныя, въ цѣнахъ на основаніи положенія Военнаго Совѣта 9 Октября 1842 и 18 Февраля 1844 г., недопускается ни какихъ другихъ дробей копѣекъ, кромѣ опредѣленныхъ этими положеніями т. е. 3/4, 1/2, 1/4, 1/8 и 1/16 и в) мѣстопребываніе, званіе имя и фамилію предъявителя, а также годъ, мѣсяцъ и число, когда объявленіе писано при объявленіи должны быть приложены документы о званіи объявителя; и г) залоги или поручительства соразмѣрные суммѣ неустойки въ 15%. Надпись на пакетѣ, въ которомъ будетъ прислано объявленіе, должна быть слѣдующая: „Объявленіе въ Брестъ-Литовскую Коммисаріатскую Коммисію къ назначенной 12 числа Февраля 1863 года на поставку объязочныхъ и укладочныхъ вещей на 1863 годъ.

Объявленія заключающія въ себѣ условія, въ чемъ либо несогласныя съ публикованными, а также объявленія при которыхъ будетъ приложено залогъ, соразмѣрныхъ суммъ неустойки, будутъ оставлены безъ послѣдствія.

Если цѣны состоятся на торгахъ въ Коммисіи не выше цѣнъ, назначенныхъ Министерствомъ, то поставка немедленно будетъ утверждена на мѣстѣ.

Если же цѣны окажутся выше разрѣшенныхъ, то на утвержденіе подряда Коммисія должна испрашивать разрѣшенія Департамента.

Условія на поставку обязочныхъ и укладочныхъ вещей желающіе могутъ видѣть въ Коммисіи ежедневно во время присутствія.

Брестъ-Литовскъ 28 Января 1863 г.

УСЛОВІЯ

на поставку въ 1863 году обязочныхъ и укладочныхъ матеріаловъ, какъ то: циновокъ, рогожъ, веревокъ, бумаги обверточной и ящиковъ деревянныхъ.

Качество подряжаемыхъ матеріаловъ.

1) Обязочные и укладочные матеріалы должны быть не ниже образовъ и имѣть качества, опредѣленныя въ приложенномъ при сихъ условіяхъ описаніи.

Мѣсто исполненіе подряда.

2) Сдача и пріемъ отъ подрядчика обязочныхъ и укладочныхъ матеріаловъ производится въ Коммисаріатской Коммисіи куда подрядчикъ обязался ихъ поставить.

Сроки подряда.

3) Сроки для поставки обязочныхъ и укладочныхъ матеріаловъ, подряжаемыхъ въ 1863 г., назначаются; для 1/3 къ 15 му Мая, для 1/3 къ 15 Августа и для 1/3 всего подряжаемаго количества къ 15 Октября 1863 года. Впрочемъ подрядчику не воспрещается сдавать подряженные у него матеріялы и между означенными сроками, если онъ найдетъ это для себя выгоднымъ и удобнымъ и въ Коммисіи будетъ достаточно помѣщенія.

Пособія отъ казны.

4) По заключеніи контракта, если подрядчикъ желаетъ, можетъ быть выдано ему въ задатокъ до третьей части подрядной суммы, подъ особый залогъ рубль за рубль. Равно и въ продолженіи подряда могутъ быть выданы подрядчику эти задатки, но не иначе какъ по суммѣ не выставленныхъ матеріаловъ. Задаточныя деньги должны вычитаться у подрядчика при каждой уплатѣ ему денегъ за поставленные по договору матеріялы въ той соразмѣрности, въ какой онъ получилъ задатокъ, напримѣръ: если подрядчикъ получилъ въ задатокъ третью часть подрядной суммы, то у него должна удерживаться трехъ выдаваемыхъ денегъ, если четвертую часть, то четверть, и т. д. По мѣрѣ удержанія денегъ будутъ освобождаться и залоги, подъ задаточныя деньги представленныя, если не будетъ въ виду явной неисправности подрядчика. Но во всякомъ случаѣ не удержанные задатки всегда должны быть обезпечены рубль за рубль.

Порядокъ исполненія договора со стороны подрядчика и со стороны казны.

6) Плата за матеріалы, поставленные подрядчиками производится не позже какъ чрезъ мѣсяцъ по предъявленіи квитанціи въ сдачѣ матеріяловъ.

6) Порядокъ сдачи обязочныхъ и укладочныхъ матеріяловъ въ Коммисіи, куда обязался подрячикъ поставить оные назначается слѣдующій:

а) Исполненіе поставки назначается со дня завоза матеріаловъ къ сдачѣ въ Коммисіи. Поставщикъ, предъ завозомъ ихъ въ Коммисію для сдачи, обязанъ подать Коммисіи письменное объявленіе о томъ въ какомъ количествѣ и какіе именно изъ означенныхъ матеріаловъ представляетъ онъ къ сдачѣ.

б) Коммисія въ тотъ же день назначаетъ пріемщика, а поставщикъ снабжаетъ билетомъ, съ показаніемъ оноиъ, изъ объявленія поставщика, рода матеріаловъ и количества ихъ. По билету сему смотритель магазиновъ пропускаетъ матеріялы на Коммисаріатскій дворъ.

в) Пріемщикъ исполняетъ обязанность свою по долгу присяги. При разсмотрѣніи и опредѣленіи доброты принимаемыхъ матеріаловъ онъ руководствуется выданными ему для пріема образцами.

г) Для отвращенія медленности въ пріемѣ, поставляется въ обязанность пріемщику принимать отъ подставщика ежедневно не менѣе: циновокъ и рогожъ 3000 шт., веревокъ толстыхъ 5000 саженъ, ушивочныхъ 20,000 саж., обверточной бумаги 100 стопъ. Пріемъ не производится только въ одни воскресные и праздничные дни.

д) По мѣрѣ пріема обязочныхъ и укладочныхъ матеріаловъ, пріемщикъ каждый день отмѣчаетъ на выданномъ Коммисіею поставщику билетѣ; сколько именно изъ сихъ матеріаловъ принято и сколько забраковано. По окончаніи пріема по билету, пріемщикъ подписываетъ оный.

е) Принятые обязочные и укладочные матеріалы, въ самый день пріема свидѣтельствуются смотрителемъ магазыновъ и однимъ изъ членовъ Коммисіи, которые произведенное ими свидѣтельство удостовѣряютъ своею подписью на билетѣ, выданномъ Коммисіею поставщику. По произведеніи сего свидѣтельства матеріалы сіи переносятся изъ завознаго въ сортовой магазинъ. Если при производствѣ свидѣтельства сихъ матеріаловъ, принятыхъ пріемщикомъ, какая либо часть окажется не сходною съ образцомъ, то Коммисія распоряжается о перебраковкѣ принятыхъ матеріаловъ чрезъ особыхъ чиновниковъ. Забракованные обязочные и укладочные матеріалы возвращаются подрядчику и немедленно свозятся съ Коммисаріатскаго двора, если поставщикъ не предъявитъ спора о годности ихъ. Представленіе матеріаловъ забракованныхъ считается какъ бы несуществовавшимъ.

ж) Билетъ, съ роспискою на немъ пріемщика и съ засвидѣтельствованіемъ смотрителя магазиновъ и члена Коммисіи, служитъ поставщику квитанціею въ пріемѣ, и въ самый день свидѣтельства представляется имъ и пріемщикомъ лично Коммисіи. На неисполненіе сего, о равно и на медленность пріема поставщику предоставляется приносить жалобу начальству, не долѣе какъ въ теченіи осьми дневнаго срока.

з) По предъявленіи подрядчикомъ билетъ та, Коммисія, не позже какъ на другой день даетъ пріемщику предписаніе о запискѣ принятыхъ обязочныхъ и укладочныхъ матеріаловъ въ приходъ и въ то же время дѣлаетъ распоряженіе объ удовлетвореніи поставщика за принятые матеріалы деньгами, по контрактнымъ цѣнамъ. Если выдача денегъ за поставленные матеріалы будетъ промедлена болѣе одного мѣсяца со дня представленія билета или квитанціи въ пріемѣ матеріяловъ, то поставщикъ имѣетъ право требовать уплаты неустойки на основаніи 8 пункта сихъ условій.

и) Въ случаѣ спора поставщика съ пріемщикомъ о годности завезенныхъ къ сдачѣ обязочныхъ и укладочныхъ матеріаловъ, поставщикъ вноситъ забракованные матеріалы на разсмотрѣніе присутствія Коммисіи, которое въ тотъ же день, дѣлаетъ разборъ при пріемщикѣ и поставщикѣ сличеніемъ забракованныхъ матеріаловъ съ образцами. Если забраковано значительное количество сихъ матеріаловъ, то присутствіе Коммисіи свидѣтельствуетъ браковку на мѣстѣ и рѣшаетъ споръ поставщика съ пріемщикомъ. Поставщикъ, не довольный рѣшеніемъ Коммисіи, имѣетъ право внести образцы забракованныхъ матеріаловъ въ присутствіе Коммисіи, и приложивъ къ симъ образцамъ свою печать, требовать, чтобы Коммисія запечатала ихъ собственною печатью и представила чрезъ почту или по эстафетѣ, на счетъ, виновныхъ на разсмотрѣніе Коммисаріатскаго Департамента. Коммисія обязана на ярлыкѣ, который прилагается къ таковымъ образцамъ, объяснить подробно причины, по коимъ матеріалы забракованы. Жалобу на Коммисію поставщикъ обязанъ принести Коммисаріатскому Департаменту не позже осьми дневнаго срока со дня забраковки. За умышленное притѣсненіе подрядчика, при исполненіи имъ договора, обнаруженное слѣдствіемъ, виновные въ томъ чиновники предаются военному суду.

і) Поставщику строго запрещается имѣть противозаконныя сдѣлки съ пріемщикомъ. За нарушеніе сего поставщикъ подвергается взысканію опредѣленному закономъ.

к) По сдачѣ обязочныхъ и укладочныхъ матеріаловъ противъ образцовъ и по полученіи въ томъ квитанціи или установленнаго билета поставщики не подвергаются никакой отвѣтственности за эти матеріалы, впослѣдствіи забракованные.

Опредѣленіе взаимной неустойки на случай неисполненія обязательства подрядчикомъ и казною

7) Подрядчикъ неисправнымъ считается, когда къ опредѣленнымъ по договору срокамъ не представитъ въ Коммисію къ сдачѣ подряженныхъ у него матеріаловъ. Въ обезпеченіе подряда, на случай таковой неисправности опредѣляется неустойка, которая соразмѣряется съ степенью неисправности подрядчика; полная неустойка за совершенную неисправность подрядчика полагается въ 15% съ той суммы, которой будутъ стоить невыставленные матеріалы. Неустойка взыскивается съ подрядчика, въ случаѣ неисправности на слѣдующемъ основаніи;

а) Если подрядчикъ не выставитъ всего количества первой трети подряженныхъ у него обязочныхъ и укладочныхъ матеріаловъ, или какой-либо части изъ нихъ къ 15 Мая 1863, то подвергается платежу неустойки трехъ процентовъ съ той суммы, которой стоитъ по договорной цѣнѣ не выставленныя къ 15 Мая матеріалы. За просрочку поставки матеріаловъ первой трети по 21 Мая 1863 г. подрядчикъ платитъ въ неустойку, сверхъ означенныхъ процентовъ еще 6% также съ суммы, которой стоитъ по договорной цѣнѣ не выставленные изъ первой трети подряда къ 21 Мая 1863 года матеріалы. Если же подрядчикъ изъ первой трети подряда не выставитъ какого-либо количества подряженныхъ матеріаловъ къ 1 Іюня 1863 г., то, сверхъ означенныхъ процентовъ подвергается взысканію въ неустойку остальныхъ 6% съ той суммы, которой будутъ стоить не выставленные изъ первой трети подряда къ 1 Іюня 1863 г., матеріалы.

б) За не выставку матеріаловъ изъ второй трети подряда къ 15 и 21 Августа и 1 Сентября 1863 г. неустойка разсчитывается тѣмъ же порядкомъ и на томъ же основаніи, какъ и за непоставку въ срокъ матеріаловъ первой трети подряда къ 15 и 21 Мая и 1 Іюня 1863 г.

в) За непоставку къ 15 Октября 1863 г. какого-либо количества матеріаловъ изъ послѣдней трети подряда, съ подрядчика взыскивается 5% съ той суммы, которой будутъ стоить по договорной цѣнѣ невыставленные изъ послѣдней трети подряда къ 15 Октября 1862 г. матеріалы. Если же подрядчикъ изъ остальной трети не выставитъ какого-либо количества къ 1 Ноября 1863 г. то съ него взыскивается еще 10% съ той суммы, которой будутъ стоить не выставленные изъ послѣдней трети подряда къ 1 Ноября 1863 г. матеріалы. 1)

г) Подрядчикъ заплативъ полную неустойку въ 15% съ суммы контрактной цѣнности количества не выставленныхъ обязочныхъ и укладочныхъ матеріаловъ, освобождается отъ всякой отвѣтственности поставитъ въ Коммисаріатъ то количество матеріаловъ, за которое взыскана съ него полная неустойка, Если же подрядчикъ самъ пожелаетъ окончить поставку того количества невыставленныхъ матеріаловъ за которые съ него взыскана полная неустойка, то это ему дозволяется, но съ тѣмъ чтобы онъ представилъ къ сдачѣ невыставленные матеріалы въ число первой трети подряда не позже 15 Іюня въ число второй трети подряда не позже 15 Сентября, а въ число остальной трети, не позже 1 Ноября 1863 г. Самое же объявленіе о томъ: желаетъ ли онъ кончить поставку матеріаловъ, за которые взыскивается полная неустойка, подрядчикъ обязанъ представить не позже какъ чрезъ недѣлю по истеченіи контрактныхъ сроковъ, той Коммисаріатской Коммиссіи, куда ставитъ матеріялы. Если же онъ этого не исполнитъ, то не выставленные матеріалы могутъ быть исключены изъ поставки, и въ случаѣ надобности подряжены у другихъ поставщиковъ.

1) Если поставщикъ не выставитъ всѣхъ матеріаловъ или части оныхъ къ первому сроку, т. е. къ 15 Мая, а поставитъ ихъ послѣ срока, то матеріалы эти могутъ бывь зачтены поставленными ко второму сроку, т. е. 15 Августа, равнымъ образомъ матеріалы не выставленные на срокъ къ 15 Августа, по поставкѣ послѣ этого срока, могутъ быть зачтены выставленными къ послѣднему сроку т. е. 15 Октября.

д) Подрядчикъ, представивъ свидѣтельство о законныхъ причинахъ, воспрепятствовавшихъ ему выполнить къ какому-либо изъ условленныхъ сроковъ принятую обязанность можетъ быть освобожденъ, какъ отъ платежа неустойки, такъ и отъ всякой отвѣтственности и самаго исполненія договора, въ случаяхъ, закономъ опредѣленныхъ, но свидѣтельства эти должны быть представлены по установленной формѣ, не далѣе какъ чрезъ мѣсяцъ послѣ того самаго срока, къ которому матеріалы заподряжены, по минованіи же мѣсяца никакія доказательства въ оправданіе подрядчика отъ него не принимаются.

е) Если потребность въ обязочныхъ и укладочныхъ матеріалахъ увеличится противъ законтрактованыхъ у подрядчиковъ количествъ по плану, утвержденному Военнымъ Совѣтомъ на 1863 г. и предложенныхъ нынѣ къ торгамъ, то подрядчики обязаны дополнительные матеріялы выставить по мѣрѣ надобности, по тѣмъ же цѣнамъ, по какимъ принята ими поставка этихъ матеріаловъ съ торговъ и съ уплатою за эти дополнительные матеріалы денегъ, на основаніи 8 пункта сихъ условій, не далѣе какъ чрезъ мѣсяцъ, со дня записки ихъ по книгамъ Коммиссіи въ приходъ или представленія отъ поставщика билета въ сдачѣ матеріаловъ.

8) Казна съ своей стороны, за несвоевременную выдачу подрядчикамъ задатковъ подъ представленные залоги и денегъ за поставленные матеріалы платитъ неустойку въ пользу подрядчика именно:

а) Если подрядчикъ, заключивъ контрактъ и представитъ законные залоги подъ задаточныя деньги, не получитъ задатковъ въ теченіе мѣсяца со дня представленія залоговъ, то получаетъ въ неустойку за каждый слѣдующій мѣсяцъ по одному проценту съ рубля на ту сумму, которая не была ему выд на своевременно.

б) Если казна промедлитъ выдачу подрядчику слѣдующихъ ему по контракту денегъ, за поставленные въ Коммиссію матеріалы, болѣе мѣсяца со дня ихъ сдачи, или со дня представленія отъ поставщикъ билета или квитанціи въ сдачѣ матеріяловъ, то за каждый слѣдующій за тѣмъ мѣсяцъ платитъ по 1% съ рубля на ту сумму, которая ему не была выдана своевременно.

в) Неустойка со стороны казны разсчитывается по числу просроченныхъ дней, считая мѣсяцъ въ тридцать дней.

Примѣчаніе. Если подрядчикъ, сдавъ матеріалы въ Коммиссію пожелаетъ получить деньги за нихъ въ Департаментѣ, то неустойка отъ казны, за несвоевременную выдачу ему денегъ, разсчитывается чрезъ мѣсяцъ со дня представленія въ Департаментъ квитанціи въ сдачѣ вещей.

Обезпеченіе неустойки со стороны подрядчика.

9) На случай неисправности, подрядчикъ обязанъ обезпечить неустойку узаконенными залогами, которые равнялись бы 15% подрядной суммы. Залоги сіи подрядчикъ обязанъ представить къ торгамъ; купечеству дозволяется обезпечивать неустойку свидѣтельствами, установленными законами. Сверхъ того подрядчики могутъ предъявлять въ закладъ, на обезпеченіе неустойки, матеріалы въ подрядъ входящіе.

10) Залоги, обезпечивающіе неустойку освобождаются по мѣрѣ исполненія подрядчикомъ обязательства, если не будетъ однакоже въ виду явной неисправности подрядчика, и съ тѣмъ, чтобы при исправномъ исполненіи подряда, всегда оставалось въ казнѣ, въ обезпеченіе неустойки залоговъ на 15% той суммы, которой стоитъ по договорной цѣнѣ слѣдующіе отъ подрядчика къ поставкѣ принятые имъ матеріалы При неисправности же подрядчика залоги не освобождаются до окончанія поставки.

11) По окончаніи подряда составляется разсчетъ и копія съ него выдается поставщику, который, обязанъ возвратить ее не далѣе шести недѣль съ надписью о своемъ согласіи или не согласіи, объяснивъ въ послѣднемъ случаѣ причины, по которымъ онъ не соглашается съ означеннымъ разсчетомъ. Если же поставщикъ не возвратитъ разсчета въ теченіи шести недѣль, сверхъ того времени которое должно употребить на посылку его къ нему и на полученіе отъ него отзыва, то разчетъ представляется отъ Коммисіи въ Коммисаріатскій Департаментъ на ревизію и возраженій отъ поставщика не принимается.

Примѣчаніе. Если не будетъ на лицо, ни самого подрядчика, ни его повѣреннаго уполномоченаго разсмотрѣть разчетъ и сдѣлать на оный свои замѣчанія, то въ этомъ случаѣ случаѣ Коммисіи обязаны руководствоваться въ точности правилами, изложенными на этотъ предметъ въ ст. 1353 част. IV. кн. V. Св. Воен. Пост.; и 120 ст. X. Тома 2 част. Гражд. Зак.

12) При неисправности подрядчика взыскивается съ него узаконенные проценты на всю слѣдующую казнѣ сумму, начиная счисленіе ихъ со дня объявленія подрядчику или его законно-уполномоченному, окончательнаго разсчета по день платежа.

13) Контрактъ на основаніи сихъ условій, на установленной гербовой бумагѣ, отъ подрядчика предъявленной, долженъ быть заключенъ въ теченіи двухъ недѣль со дня объявленія подрядчику объ утвержденіи за нимъ подряда, а если подрядчикъ находится въ отсутствіи, то въ теченіе двухъ недѣль сверхъ того времени, которое должно употребить на посылку по почтѣ ему объявленія и на обратное полученіе отъ него отзыва. Подрядчикъ неисполнившій сего подвергается взысканію неустойки.

14) Во всѣхъ случаяхъ, здѣсь непоименованныхъ, руководствоватся общими правилами, опредѣленными въ Своді. Воен. Пост., и соотвѣтствующими ихъ законами гражданскими, сколько эти послѣдніе, по свойству подрядовъ Военнаго вѣдомства и по обстоятельствамъ дѣла, приличны быть могутъ.

(N. D. 929) *Контора Варшавскаго Александровскаго Военнаго Госпиталя.*

Вызываетъ въ оную 12 числа сего мѣсяца, съ 11 часовъ утра, желающихъ на покупку съ аукціоннаго торга, негодныхъ частей отъ 16 госпитальныхъ палатокъ.

Варшава Февраля 4 дня 1863 г.

(N. D. 924) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. podaje do wiadomości, iż na żądanie Franciszka Stabrowskiego właściciela nieruchomości Nr. 452, w mieście Kaliszu położonej, w imieniu własnem, oraz jako ojca i głównego opiekuna nieletniej Pelagji Michaliny dwoch imion Stabrowskiej, po Marcinie z Kwiatkowskich Stabrowskiej pozostałej córki, tudzież doletnich Józefa i Walerji Wandy dwóch imion rodzeństwa Starbowskich, po tejże Stabrowskiej pozostałych sukcesorów, w mieście Kaliszu zamieszkałych, zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Modrzejowskiego Patrona Trybunału w Kaliszu obrane mających, od których tenże Patron stawa i subhastacją nieruchomości pod Nr. 443 w Kaliszu położonej popiera, w poszukiwaniu sum: a) rs. 360, b) rs. 624 z procentem pięć od sta od dnia 11 (23) Lipca 1841 r. i kosztami rs. 26, oraz c) rs. 90, aktem zajęcia przez Wiktora Lipskiego Komornika Trybunału, w dniu 10 (22) Listopada 1862 r. sporządzonym, wystawioną została na przymuszone wywłaszczenie:

Nieruchomość miejska

w mieście Kaliszu pod Nr. 443 pr zy ulicy Warszawskie Przedmieście i Niecałej położona, wraz z parcellą pastwiska miejskiego, w gminie miastz Kalisza, Parafji Sgo. Mikołaja, Okręgu i Powieacie Kaliskim, Gubernii Warszawskiej sytuowana własnością Edwarda Laffert: w wsi Włocinie Okręgu Sieradzkiem mieszkającego, a zamieszkanie prawne w mieście Kaliszu obrane mającego, będące, a mianowicie:

1. Dom mieszkalny w pruski mur o parterze i górze, gontami kryty.

2. Przybudowanie do powyższego domu częścią w pruzki mur, częścią z drzewa w bale i słupy w przedłużeniu zaś tegoż wozownia z drzewa z tarcic w słupy, pod jednem dachem, gontami kryte.

3. Przystawa na podmurowaniu altaną zwana, z tyłu domu ad 1. mieszcząca się, w pruski mur, gontami kryta.

4 Zabudowanie w podwórzu do mieszkania przeznaczone, częścią z drzewa z tarcic, częścią w pruski mur w słupy, gontami kryte.

5. Dwie stajnie z drzewa stawiane, gontami deskami kryte, wreszcie:

6. Kloaki z drzewa tarcic w słupki zbudowane, o jednym przedziale, kryte dachem z desek.

Cała powierzchnia gruntu, na którym powyższe zabudowania stoją, wliczając do niej ogród wraz z parcellą pastwiska miejskiego, wynosi ogółem saženi kwadratowych 2166 stóp 11.

Nieruchomość wzmiankowana wraz z parcellą pastwiska miejskiego zostaje obecnie w posiadaniu dzierżawnem Tomasza Grzegorzewskiego.

Powołany wyżej akt zajęcia doręczony został ustanowionemu dozorcy Tomaszowi Grzegorzewskiemu w dniu 10 (22) Listopada, Edwardowi Laffert właścicielowi, Prezydentowi Magistratu miasta Kalisza i Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Kaliskiego w dniu 12 (24) tegoż miesiąca 1862 r. a następnie do księgi wieczystej nieruchomości zajętej w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Kaliszu dnia 7 (19) Stycznia 1863 r. wniesiony, zaś do księgi zaregestrowań Trybunału tutejszego w dniu 19 (31) t. m. i r. wpisany i zaregestrowany.

Sprzedaż nieruchomości powyższej odbywać się będzie na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Kaliszu w Pałacu Sądowym przy ulicy Józefina w miejscu zwykłych posiedzeń.

Warunki licytacji i sprzedaży oraz zbiór objaśnień, obejmujący szczegółowy opis tej nieruchomości, w biórze Pisarza Trybunału i u popierającego sprzedaż Franciszka Modrzejowskiego Patrona w Kaliszu przejrzane być mogą.

Pierwsze ogłoszenie tych warunków na audjencji Trybunału tutejszego w dniu 6 (18) Marca r. b. o godzinie 10 z rana nastąpi.

Kalisz d. 22 Stycznia (3 Lutego 1863 r.

Asesor Kolegjalay, Józef Migórski.

(N. D. 932) Wyrokiem Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w dniu 28 Czerwca (10 Lipca) 1862 r. między Franciszką z Ruskiewiczów Juźwik nieletnią usamowolnioną przez małżeństwo Franciszka Juźwik obywatela małżonką, w asystencji męża i kuratora działającą, czyli obojgiem małżonkami Juźwik w Pradze przy Warszawie pod N. 110 zamieszkałymi, przez Teodora Łąckiego Adwokata stawającymi, z jednej A,

Stanisławem Nowlckim obywatelem jako opiekunem głównym, i Leonem Sokolnickim urzędnikiem opiekunem przydanym nieletnich Michała i Anieli rodzeństwa Ruśkiewiczów po Antonim i Antoninie małżonkach Ruśkiewiczach pozostałych dzieci w Pradze pod Warszawą pierwszym pod Nr. 402, drugim pod Nr. 376 zamieszkałymi pozwanymi przez Karpińskiego Obrońcę przy Radzie Stanu stawającymi z drugiej strony ocznie zapadłym, nakazanym został dział majątku ruchomego i nieruchomego po Antonim i Antoninie małżonkach Ruśkiewiczach pozostałego, z nieruchomości N. 165 w Pradze położonej składającego się, opinia o podzielności lub niepodzielności oraz oszacowanie takowej postanowione, biegli mianowani i sprzedaż jej przez publiczną licytaeją rozporządzoną, do kierowania czynnościami działowemi Sędzia Trybunału Kłodziński został delegowany.

Powyższy wyrok zatwierdzony zoatał wyrokiem Sądu Apelacyjnego daty 11 (23) Października 1862 r. ocznie między temi samemi stronami zapadłym.

Biegli mianowani po wykonanej przysiędze zszedlszy na grunt rzeczonej nieruchomości, dali opinią, iż takowa nieruchomość dogodnie w naturze podzielić się nie da, wskutku tego dopełnili oszacowania i wartość jej na rs. 4059 kop. 12 ustanowili. Następnie Trybunał tutejszy wyrokiem daty 7 (19) Grudnia 1862 r. zapadłym, powyższe dzieło biegłych zatwierdzając strony celem dalszej sprzedaży nieruchomości N. 165 w Pradze położonej przed delegowanego Sędziego odesłał.

Nieruchomość wyżej rzeczona składada się: z domu frontowego, oficyny z drzewa, wozowni drewnianej z lewej strony, wozowni gontami krytej i kloaki, komórki z prawej strony, studni z żurawiem i kubłem, sztachet stolarskiej roboty z furtką, parkanu z galarowizny, barjerów czyli kobylic z frontu gruntu łok. kw. 9944, któren jest emfiteutyczny, z którego opłaca się czynszu do kasy miasta Warszawy rs. 1 kop. 33 1/2.

O bliższych szczegółach pod każdym względem powziąść można wiadomość tak z taksy biegłych u podpisanego Adwokata sprzedaż popierającego w Warszawie przy ulicy S-to Jerskiej, pod Nr. 1775 zamieszkałego, jako też w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału III. w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej istniejącej.

Po złożeniu warunków licytacyjnych pierwsza publikacja takowych odbyła się w dniu 14 (26) Stycznia 1863 r. przed W. Kłodzińskim Sędzią delegowanym, termin zaś do drugiej publikacji takowych a zarazem przygotowawczego przysądzenia tyle razy rzeczonej nieruchomości wyznaczony został na dzień 4 (16) Marca 1863 roku godzinę 9 1/2 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale III pod Nr. 549 przz ulicy Długiej przed W. Kłodzińskim Sędzią delegowanym.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4059 kop. 12 jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 1 (13) Lutego 1863 r.

Teodor Łącki Adwokat.

(N. D 929) *Rejent Kancelarji Okręgu Warszawskiego.*

Z mocy upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernii tutejszej pod dniem 6 (18) Lutego r. b. brevi manu do N. 1481 udzielonego sprzedawane będą przez publiczną licytację w Warszawie w domu pod N. 71 w dniu 12 (24) Lutego r. b. i dni następnych zawsze o godzinie 10 z rana ruchomości do spadku niegdy Jana Czerkasów należące jako to: garderoba, bielizna pościel i t. p sprzęty oraz koń, kolaski i sanki.

Warszawa d. 6 (18) Lutego 1863 r.

Antoni Lipiński.

(N. D. 933) Na mocy postanowienia Sądowego, sprzedane zostanie w dniu 11 (23) Lutego 1863 r. i dni następnych, poczynając od godziny 3 z południa, w piwnicy domu Nr. 1808*a* następnie w piwnicy pod klasztorem księży Franciszkanów, przy ulicy Franciszkańskiej w Warszawie, przez publiczną licytację: **Wino Węgierskie** w beczkach, gąsiorkach i butelkach, oraz śliwowica, beczki próżne, rygały i ligary piwniczne. Sprzedaż wina stosownie do żądania odbywać się będzie w partjach większych i mniejszych.

L. Wichrowski,

Komornik przy Sądzie Ap. Król. Pol.

w Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.